

Przegląd

PIASECZYŃSKI

189 (6)
2018

ISSN 2300-5688



PIASECZNO || GÓRA KALWARIA || KONSTANCIN-JEZIORNA || LESZNOWOLA || PRAŻMÓW || TARCZYN



|| Nowa Iwiczna - Jest szansa na wiadukt s. 2



|| Zalesie Górne - Wiekowa sosna wygrała s. 5



|| Czersk - Wyciągną czerską sztukę s. 7



|| Historia - Wiosenna wyprawa pana Chłopickiego s. 9



|| Konstancin-Jeziorna - Pod czujnym okiem s. 11

Zajączki, kurczaki i baby

PIASECZNO

Piękna pogoda i bogata oferta przyciągnęła tłumy mieszkańców na Kiermasz Wielkanocny na piaseczyńskim rynku.

Jak co roku w Niedzielę Palmową, Plac Piłsudskiego wypełnił się kramami oferującymi przede wszystkim przysmaki i akcesoria na świąteczny stół. Odwiedzający mogli kupić wielkanocne koszyki i wszystko, co powinno się w nich znaleźć. Począwszy od tradycyjnych wędlin, przez pieczywo czy ciasta aż po pisanki, baranki, zajączki, kurczaki i serwetki. Na wielu straganach oczy cieszyły świąteczne ozdoby, wykonane przez lokalnych artystów z różnorodnych materiałów. Nie zabrakło też żurku, którym mieszkańców częstowała wiceburmistrz Hanna Kułakowska-Michalak chwilę po tym, jak



Życzenia mieszkańcom złożyła Wiceburmistrz Hanna Kułakowska-Michalak

życzyła zebranych spokojnych i radosnych rodzinnych spotkań nad wielkanocnym jajkiem. Znany ze sportowego zacięcia przewodniczący rady miejskiej Piotr Obłóza zachęcał mieszkańców do świątecznej aktywności, czyli wstania

od stołu i udania się na wielkanocny spacer. Na mieszkańców oprócz życzeń czekał też pięknie ozdobiony stół z jajkami od władz gminy.

Joanna Ferlian



dokończenie na str. 3

Warunki zastane przez służby były skandaliczne

Bar z trzeciego świata

WÓLKA KOSOWSKA

W sobotę za azjatyckim barem w Wólce Kosowskiej znaleziono martwego psa. W tym samym boksie był inny, żywy, a na dachu suszyło się mięso niewiadomego pochodzenia.

Z Y C Z E N I A K O N K U R S

Serdeczne życzenia radości i siły płynącej z istoty Świąt Wielkanocnych, by uśmiech i wiosenny optymizm towarzyszyły Wam każdego dnia.

Redakcja „Przeglądu Piaseczyńskiego”

FOTOKONKURS



Drogi Czytelniku!

Zrób zdjęcie związane ze świątami Wielkiej Nocy, prześlij na adres redakcja@przegladpiaseczyński.pl i wygraj fantastyczne nagrody.

Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie www.przegladpiaseczyński.pl

Misterium Męki Pańskiej

AUTOR: JOANNA GRELA

Misterium Męki Pańskiej w Górze Kalwarii, które odbyło się dzień przed Niedzielą Palmową, to niezwykle przedstawienie, opowiadające o ostatnich 12 godzinach życia Jezusa. Pasja na ulicach Góry Kalwarii to już wielowiekowa tradycja.

1. Misterium przyciąga co roku tłumy ludzi 2. W roli Jezusa wspaniała Jakub Rącz 3. Wśród aktorów są mieszkańcy Góry Kalwarii... 4. ...ale także burmistrz Dariusz Zieliński, czy radny Wojciech Kochański 5. Przedstawienie jest naprawdę dramatyczne i poruszające



Jest szansa na wiadukt



Korek na Krasickiego sięga daleko za szkołę

!!! NOWA IWICZNA, PIASECZNO

Od kiedy na przejeździe w Nowej Iwicznej zamontowano szlabany, kierowcy w godzinach szczytu skazani są na ogromne korki. Być może rozwiązanie problemu nie jest tak odległe, jak nam się wydawało.

W lutym opisaliśmy sytuację, która wydaje się trochę bez wyjścia. Z powodu przepisów kolejowych, zapewniających kierowcom i pieszym

bezpieczeństwo, rogatki na przejeździe zamykają się na dwie minuty przed pociągami, jednak kiedy te się mijają (a na tym przejeździe jeżdżą również pociągi z linii siekierskiej), przejazd potrafi być zamknięty dobrych kilka minut. Wtedy korek na Krasickiego po obu stronach przejazdu sięga nawet kilometra.

Sytuacja jest trudna, ponieważ Nowa Iwiczna i Mysiadło są wsiami o bardzo intensywnej zabudowie, w dodatku cały czas się rozbudowują. Linia kolejowa nr 8 także jest linią o wysokim natężeniu ruchu pociągów, których

może być jeszcze więcej w godzinach szczytu. Kiedy rozmawialiśmy z PKP PLK SA o możliwości rozwiązania tego problemu, zwrócili nam uwagę na tzw. program przejazdowy, w którym PKP PLK we współpracy z samorządem mogą zbudować wiadukt lub tunel. Jeszcze w lutym takie rozwiązanie wydawało się pieśnią przyszłości, choć każdy zdaje sobie raczej sprawę, że jest to jedyne wyjście.

Okazuje się jednak, że budowa wiaduktu lub tunelu jest możliwa.

Z inicjatywą wystąpiło PKP, które uruchomiło program likwidacji przejazdów kolejowych w ramach poprawy bezpieczeństwa. Powiat wytypował 2 przejazdy: na Krasickiego i Jana Pawła II – mówi nam Ksawery Gut, członek zarządu powiatu. – PKP wymaga opracowania koncepcji przed wybraniem przejazdów. Na najbliższej sesji zabezpieczymy środki na opracowanie tych koncepcji. Określą one szacunkowe koszty budowy oraz rozwiązania techniczne (czy będzie to wiadukt czy tunel). Jeśli zostaną one wybrane, PKP sfinansuje konstrukcję obiektu, a powiat budowę jezdnii.

Joanna Grela

!!! POWIAT NA SYGNALE



Kierowca suzuki, jadący ulicą Literatów w Konstancinie-Jeziornie, zobaczywszy policyjny radiowóz, wyrzucił coś z samochodu. Ponieważ policjanci na ogół nie są ślepi, skontrolowali 34-latkę. Okazało się, że wyrzucił on marihuanę, a przy sobie trzymał znaczną ilość gotówki. Policjanci znaleźli w samochodzie oraz w mieszkaniu zatrzymanego więcej marihuany.

– 34-latek został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. Odpowie teraz z ustawy o zapobieganiu narkomanii – informuje Jarosław Sawicki, rzecznik prasowy KPP w Piasecznie.

W sobotę przed godziną 18.00 na ulicy Długiej w Konstancinie-Jeziornie doszło to kolejnego już w tym roku tragicznego w skutkach wypadku drogowego na terenie naszego powiatu, w którym śmierć poniósł pieszy! Przechodzący poza przejściem dla pieszych 57-letni mężczyzna został potrącony przez jadącego od strony Piasecznej kierowcę skody. Mimo prowadzonej długotrwałej reanimacji, pieszy zmarł. Obecnie funkcjonariusze badają między innymi prędkość, z jaką poruszał się kierowca skody. Wszystkie osoby mogące pomóc w ustaleniu szczegółowego przebiegu tego zdarzenia, proszone są o kontakt z wydziałem dochodzeniowo-śledczym Komendy Powiatowej Policji w Piasecznie pod numerem tel. 22 60 45 211. Policjanci ponawiają apel do wszystkich użytkowników dróg o ostrożność i rozwagę!

Na podstawie KPP Piaseczno



Zajączki, kurczaki i baby

AUTOR: JOANNA FERLIAN

1. Po żurek ustawiła się długa kolejka
2. Domowe wędliny to częsty gość na świątecznym stole
- 3, 4. Wielu sprzedawców oferowało niepowtarzalne, własnoręcznie wykonane stroiki
5. „Jajeczko” od władz gminy tym razem było niestandardowe
6. Pisanki mogą być też z... filcu



Bar z trzeciego świata

dokończenie ze str. 1

W sobotę 24 marca policja w Lesznowoli zawiadomiła Fundację Animal Rescue Polska o interwencji na terenie baru w Wólce Kosowskiej, w której uczestniczyli policjanci, Powiatowy Lekarz Weterynarii oraz Sanepid. Policję zawiadomili okoliczni mieszkańcy.

– Na tyłach baru z azjatyckim jedzeniem znaleźliśmy zwłoki suczki. Obok niej w skandalicznych warunkach znajdowała się żywa suka – informuje Dawid Fabjański, prezes Fundacji Animal Rescue Poland.

Na dachu na sznurku suszyło się mięso. Lekarz weterynarii nie mógł stwierdzić, co to jest za mięso, ale zabezpieczył próbki.

– Sanepid zamknął bar, powiatowy lekarz weterynarii zabezpieczył próbki mięsa, będziemy je teraz wysyłać do ośrodka w Puławach, aby dowiedzieć się co to było za mięso – mówi nam rzecznik prasowy policji w Piasecznie Jarosław Sawicki.

Animal Rescue Polska zabrała żywe zwierzę do domu tymczasowego, a martwą suczkę na sekcję zwłok. Okazało się, że miała nielezione ropomacicze i to prawdopodobnie rozlanie się ropy było przyczyną śmierci. Oprócz tego w jamie brzusznej znaleziono drut, który

pokaleczył psu jelita. Skąd w brzuchu zwierzęcia znalazł się drut?

– Na podwórku panowały takie warunki, że to wcale nie byłoby dziwne gdyby pies, jedząc jakąś rzuconą karmę, zjadł przy okazji jakiś drut – mówi nam Fabjański. – My się zajmujemy zwierzętami i to nas interesuje. Ale nie chce się nam wierzyć, że ktoś przygotowywał jedzenie w takich warunkach. Otwarta zamrażarka z pierożkami, wszystko leżało w trudnym do opisania brudzie, w studni pływał biały, bulgoczący tłuszcz, a na tym wszystkim stała żywołapka, służąca do wyłapywania żywych małych zwierząt.

Więcej na temat znalezionej mięsni dowiemy się po badaniach w Puławach.

– Postępowanie dotyczące znęcania się nad zwierzętami przez obywateli Chin jest prowadzone przez miejscową policję oraz nadzorowane przez prokuraturę w Piasecznie – informuje Dawid Fabjański.

Nikt nie dowiedziałby się o ropomaciczu czy drucie w ciele psa, gdyby nie sekcja zwłok. Badanie dostarczyło dowody niezbędne do dalszego postępowania. Problem w tym, że poza Animal Rescue nikt nie chce wykonywać ani finansować autopsji.

Joanna Grela

NA CZTERECH ŁAPACH

KRONIKA FUNDACJI ANIMAL RESCUE POLSKA



19 marca po godzinie 17.00 odebraliśmy zgłoszenie o psie z gnijącą szycią, błakającym się w miejscowości Baniocza. Pies w stanie zagrożenia życia został przewieziony do kliniki GaboVet, gdzie został zbadany. Ogromna, zaropiała, gnijąca rana na szyi została zasłonięta przez oprawcę czerwoną chustką. Pies był skrajnie zaniedbany i bardzo słaby. Pies przeszedł pierwszą operację ratującą życie. Po odzyskaniu sił odbędzie się kolejna operacja usuwania dużego guza na szyi. Zwierzak szukając pomocy mógł wydostać się od swojego kata z domu.

Pies obecnie przebywa w schronisku na Paluchu.

Poszukujemy właściciela zwierzęcia. Prosimy wszystkie osoby, które kojarzą psa o kontakt pod numerem 792 970 088 lub e-mail na adres interwencji@animalrecue.pl.



Widzisz krzywdę zwierząt – zadzwoń pod całodobowy nr 22 350 66 91

Z Y C Z E N I A

Zdrowych, Pogodnych Świąt Wielkanocnych, przepięknych wiarą, nadzieją i miłością. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego „Alleluja”

życzą Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy Lesznowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o.

LPK Lesznowskie Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.



Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Piasecznie

PWiK Piaseczno

Codziennie w trosce o środowisko

Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkiej Nocy pełnych wiary, nadziei i miłości oraz wesołego Alleluja

Życzą Zarząd i Pracownicy Spółki PWiK w Piasecznie Sp. z o.o.

Fryderyk

Ciepłych i pełnych radości Świąt Wielkiej Nocy, satysfakcji w życiu zawodowym i prywatnym naszym Gościom i wszystkim piasecznianom składają właściciele i pracownicy Kawiarni Fryderyk

Most, który dzieli

PIASECZNO

Most przez Jeziorkę oraz zbiorcza droga, które pojawiły się na projekcie miejscowego planu zagospodarowania wsi Henryków-Uroczę, wciąż wzbudzają emocje mieszkańców.

Rok temu („O jeden most za dużo”, 8 marca 2017) pisaliśmy o moście, który pojawił się w projekcie planu zagospodarowania dla Henrykowa. Zwrócili na niego uwagę mieszkańcy, którzy złożyli do projektu uwagi, nie zgadzając się na narysowanie mostu w jednym z piękniejszych miejsc gminy Piaseczno. Burmistrz uwagi odrzucił, jednak obecnie trwa drugie wyłożenie planu. Nowe uwagi można składać do 2 kwietnia.

Most jest niepotrzebny?

Most ma łączyć drogę między Bogatkami a Łosiem przez dolinę Jeziorki z ul. Społeczną w Henrykowie, przechodzącą w ul. 3 Maja w Złotokłosie. Droga będzie prowadzić do węzła Złotokłos w Szczakach, na trasie S7. Okazało się, że most pojawił się w studium układu komunikacyjnego firmy ARUP z 2008 r., w którym uzasadnienie potrzeby zbudowania mostu w przyszłości brzmiało: „Ulica Społeczna stanowi oś komunikacyjną miejscowości Złotokłos. Planowa-

na trasa przechodzi nad rzeką Jeziorką, a następnie przez tereny leśne w kierunku planowanego skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 722. Trasa umożliwi znaczące skrócenie czasu dojazdu do miejscowości leżących na terenie gminy Prażmów i środkowo-wschodnich terenów gminy Piaseczno”. Konsekwencją tego studium było uchwalenie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla miasta i gminy Piaseczno w 2014 r., w którym most został narysowany. Co za tym idzie, uchwalane plany miejscowe muszą być zgodne ze studium stąd z planu Henrykowa nie można mostu usunąć.

W piątek 23 marca w szkole w Złotokłosie odbyło się spotkanie dla mieszkańców zorganizowane przez Stowarzyszenie Miejscowi, które chce złożyć wniosek do zmiany studium poprzez usunięcie z niego mostu. Taki wniosek, po tym jak przy pierwszym wyłożeniu pod uwagę aby most wykreślić podpisało się 1000 osób, złożyła sołtyśka Henrykowa i piaseczyńska radna Anna Kostyrka.

– Najbardziej denerwują pojawiające się w każdej dyskusji o moście głosy, że przecież nikt mostu nie będzie budował, bo jest niepotrzebny. No to skoro jest niepotrzebny, to nie wpisujemy go w plan. Wpisanie go w plan powoduje, że nikt go już nie usunie. My nie chcemy, żeby ktoś go budował nawet za 30

lat, chcemy szukać innych rozwiązań. Musimy chronić przyrodę, to jest dla nas najcenniejsze – mówi nam jeden z mieszkańców Henrykowa.

Inni zarzucają gminie brak konsekwencji.

– Mieszkam przy ulicy Gromadzkiej. Według nowego planu nie będę mogła postawić nawet komórki, bo gmina chce chronić piękny krajobraz Doliny Jeziorki. Ale most przez tę dolinę narysowała – mówiła podczas spotkania jedna z mieszkank.

Uchwalane plany miejscowe muszą być zgodne ze studium stąd z planu Henrykowa nie można mostu usunąć

Zbiorcza to tranzyt czy bezpieczeństwo?

Innym problemem mieszkańców, związanym z nowymi zapisami planu, jest ulica Społeczna, która z drogi lokalnej ma stać się drogą zbiorczą.

– Tu nie chodzi tylko o most i dewastację przyrody. Tu chodzi o ryzyko zwiększonego natężenia ruchu przez nasze wsie, a tym samym wszystkich negatywnych tego skutków – pisze sołtyśka Złotokłosu Ewa Urbańska.



Na spotkaniu pojawiło się bardzo dużo mieszkańców

Miejscowi zwrócili na spotkaniu uwagę, że zmiana parametrów drogi, np. do szerokości 20 metrów, spowoduje zamknięcie części dróg łączących się ze Społeczną i dopuszczenie do ruchu samochodów ciężarowych powyżej 16 ton.

Piotr Kalbarczyk z Wydziału Urbanistyki i Architektury gminy Piaseczno zaznaczył, że zmiana klasy drogi z lokalnej na zbiorczą jest konieczna, aby zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców.

– Rowy, szerokie chodniki i bezpieczeństwo zaczynają się dopiero od szerokości pasa drogowego 20 m i ta lub większa szerokość ma dopiero wpływ na realne zwiększenie bezpieczeństwa pieszych i mieszkańców – napisał Piotr Kalbarczyk na stronie Stowarzyszenia na Facebooku.

Złotokłos ma problem z podtopieniami właściwie od momentu powsta-

nia miejscowości. Na przestrzeni lat zniknął system melioracji, mieszkańcy zasypali np. stawy. Uzasadnienie Kalbarczyka nie przekonuje jednak Stowarzyszenia, które obawia się, że dopuszczenie do ruchu tzw. TIRów

Złotokłos ma problem z podtopieniami właściwie od momentu powstania miejscowości

spowoduje tranzyt przez dawne letniska i zwiększony ruch przez całą dobę. W tej sytuacji szerokie chodniki nie pomogą.

Uwagi do projektu planu można składać do 2 kwietnia.

Tekst i zdjęcie Joanna Grela

Z Y C Z E N I A / R E K L A M A

KASIA Najserdeczniejsze życzenia pogodnych, radosnych i spokojnych Świąt Wielkanocnych składa załoga Hurtowni papierniczej „Kasia”

Święta Wielkanocne to czas otuchy i nadziei. Wykorzystajmy ten czas, aby nadzieja wpisana w te święta, stała się źródłem siły i radości oraz pozytywnych zmian w nas samych i otaczającej nas rzeczywistości.

Wesołych świąt w atmosferze radosnego nastroju, wzajemnego zrozumienia oraz życzliwości w gronie rodziny i przyjaciół.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Piasecznie
Michał Rosa

FANTAZJA PRZEDSZKOLE I ŻŁOBEK
Przedszkole i Żłobek ostatnie miejsca!

POZNAWAJ ŚWIAT Z FANTAZJĄ
www.fantazja.edu.pl tel. 506 125 282

Gmina Konstancin-Jeziorna

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, przepięknych wiarą, nadzieją i miłością.

Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego ALLELUJA

życzą

Andrzej Cieślowski Kazimierz Jańczuk
Przewodniczący Burmistrz Gminy
Rady Miejskiej Konstancin-Jeziorna

WESOŁYCH ŚWIĄT

Wiekowa Sosna wygrała



Rondo będzie miało nazwę związaną z historią tego miejsca

PIASECZNO

Nowe rondo w Zalesiu Górnym otrzymało nazwę zgodną z oczekiwaniami mieszkańców. Próby upamiętnienia mniej lub bardziej lokalnych działaczy nie miały szans z pamięcią o historycznym drzewie.

Rondo powstało niedawno u zbiegu ulic Wiekowej Sosny, Parkowej, Leśnych Boginek, Młodych Wilcząt i Leśny Zaułek w Zalesiu Górnym. Projekt uchwały dotyczącej nadania mu nazwy Wiekowej Sosny znalazł się w porządku ostatniej sesji rady gminy. Takiej nazwy oczekiwali sami mieszkańcy Zalesia Górnego. Z wnioskiem w tej sprawie zwróciła się do gminy sołtys wsi Ewa Molenda-Stroińska. Do burmistrza Zdzisława Lisa wpłynęły jednak jeszcze dwa inne wnioski z propozycjami upamiętnienia dwóch różnych mieszkańców Zalesia Górnego. Swoją

uchwałę w sprawie nadania rondu imienia Bogumiła Studzińskiego podjął na początku października ubiegłego roku zarząd powiatu piaseczyńskiego (rondo powstało w ciągu drogi powiatowej). Studziński, jeden z żołnierzy wyklętych, mieszkał przez czas jakiś w Zalesiu Gór-

Nie było żadnego mieszkańca, który wybrałby inną nazwę niż Wiekowej Sosny

nym i dział w opozycji w czasach komunistycznych. Drugi wniosek złożył były burmistrz Józef Zalewski. Chciał upamiętnić wieloletniego radnego, byłego przewodniczącego rady miejskiej oraz byłego wiceburmistrza Piaseczna Andrzeja Swata, który zmarł w swoim zalesiańskim domu w 2013 r. Burmistrz jednak przychylił się do wniosku miesz-

kańców wsi i zaproponował radnym nadanie rondu imienia „Wiekowej Sosny”.

Mieszkańcy mówią jednym głosem

Radny Michał Mierzwa (PiS) wniosł na prośbę starosty Wojciecha Ołdakowskiego o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad i ponowne rozpatrzenie propozycji upamiętnienia działacza antykomunistycznego. Niestety wniosek ten poparło zaledwie 6 radnych. W czasie przeznaczonym na wystąpienia reprezentantów sołectw głos w tej sprawie zabrała Ewa Molenda-Stroińska.

Z wnioskiem w tej sprawie zwróciła się do gminy sołtys wsi Ewa Molenda-Stroińska

– Przed wysłaniem do Państwa wniosku zrobiliśmy bardzo szerokie konsultacje społeczne dla wszystkich trzech propozycji. Nie było żadnego mieszkańca, który wybrałby inną nazwę niż Wiekowej Sosny. Sosna w tym miejscu rośla od zawsze – mówiła sołtys Zalesia Górnego. Przywołała historię drzewa, które rośla w miejscu obecnego ronda. – W momencie, gdy na drogę został wylany asfalt, drzewo uschło, bo nie zostało odpowiednio zabezpieczone. Nauczyciele i uczniowie z dawnej szkoły z wielką ciężką przewieźli je do szkoły, gdzie długo służyło za opał w szkolnej kuchni.

Radni zdecydowali o nadaniu rondu nazwy Wiekowej Sosny siedemnastoma głosami za, przy jednym przeciwnym i czterech wstrzymujących się.

Tekst i zdjęcie Joanna Ferlian



Kastracja wychodzącego kota to zapobieganie niekontrolowanemu rozrodowi i bezdomności zwierząt

Darmowa kastracja jak świeże bułeczki

PIASECZNO

Finansowana przez gminę akcja darmowej kastracji i sterylizacji zwierząt cieszy się tak dużą popularnością, że pula dostępnych zabiegów wyczerpuje się w ciągu kilkudziesięciu godzin.

Piaseczno prowadzi akcję od kilku lat. Niektórzy właściciele zwierząt już są do niej przyzwyczajeni i czekają z wykonaniem zabiegów na taką okazję. Można wręcz rzec, że polują na nią.

– Na taką darmową kastrację przyjdzie człowiek, który za grube pieniądze kupił rasowego psa z hodowli, a dla emerytki, która przygarnęła kota, zabraknie miejsc – mówi nam anonimowo jeden z weterynarzy. Bezpłatne miejsca bowiem wyczerpują się błyskawicznie po ogłoszeniu przez Urząd Gminy rozpoczęcia akcji.

Popyt znacznie większy niż podaż

– Informacja na stronie gminy pojawiła się w poniedziałek, a w środę mieliśmy już komplet zapisów – informuje pracowniczka przychodni weterynaryjnej w centrum miasta. Podobnie było w innych punktach. W tegorocznej edycji akcji udział bierze 12 gabinetów zlokalizowanych w różnych częściach gminy. Nie ma określonej puli zabiegów, o ich liczbie decyduje raczej cena. Gmina przeznaczyla na ten cel 130 tys. złotych. Umowa z konsorcjum weterynarzy jest zawarta na okres do 12 grudnia 2018 r. lub do wcześniejszego wyczerpania kwoty.

– W ubiegłym roku zaciępowano ogółem 802 zwierzęta i wykonano 577 zabiegów sterylizacji lub kastracji – informuje komendant straży miejskiej Mariusz Łodyga. I przekonuje, że miejsca dla chętnych się jeszcze znajdują. – Duże zainteresowanie akcją spowodowało, że po miesiącu wszystkie miejsca są zajęte. W praktyce, tak jak w ubiegłym roku, mieszkańcy zapisują się na zabiegi, ale później nie przychodzą w uzgodnionym terminie i powstają wolne miejsca. W ubiegłym roku akcja ta zakończyła się w grudniu 2017 r. – informuje.

Niekoniecznie masowo

Gmina nie ma obowiązku przeprowadzania tego typu akcji. Do zadań własnych urzędu należy wyłącznie opieka nad zwierzętami bezdomnymi. Oczywiście inicjatywa ta ma charakter prewencyjny. Chodzi o zapobieganie nieplanowanemu rozrodowi zwierząt, którymi później nie będzie się miał kto opiekować. W związku z dużym zainteresowaniem finansowaną przez gminę akcją zapytaliśmy, czy rozpatrywano pomysł nieograniczonej liczby zabiegów. Wprawdzie to oznaczałoby na początku duży wysiłek finansowy, ale mogłoby znacząco ograniczyć problem bezdomności zwierząt i związanych z tym wydatków na odławianie i umieszczanie w schronisku w przyszłości.

– To ciekawy pomysł, który niesie jednak za sobą duże wątpliwości i ryzyko – mówi komendant Łodyga. Podkreśla, że zadaniem gminy jest opieka nad zwierzętami bezdomnymi. W tym wypadku odłowiony bezdomny pies trafia do schroniska dla zwierząt, gdzie jest kastrowany lub sterylizowany. W przypadku bezdomnych kotów gmina wykonuje to zadanie przy udziale tzw. opiekunów społecznych, którzy wskazują miejsce pobytu zwierząt, które po odłowieniu i wykonaniu zabiegu trafiają na to samo siedlisko.

– Z uwagi na specyfikę charakteru i zachowań kotów, trudno myśleć o masowej sterylizacji, gdyż przy tej okazji wyłapano by były zwierzęta posiadające właściciela, który nie zgadza się na sterylizację swojego zwierzęcia – zauważa komendant straży miejskiej. I deklaruje, że pomysł „globalnej” kastracji i sterylizacji zwierząt będzie poddany w przyszłości głębszej analizie.

Komercyjne koszty zabiegów nie są małe. Kastracja kota to koszt rzędu 100-200 zł, w przypadku psa 150-300 zł. Sterylizacja jest znacznie droższa – zabieg u kotki to wydatek rzędu 150-250 zł, a u suki 300-550 zł. Aby skorzystać z zabiegów finansowanych przez gminę, trzeba okazać dowód osobisty, potwierdzający zameldowanie na jej terenie. Jedna osoba może wykonać maksymalnie dwa takie zabiegi rocznie.

Joanna Ferlian

Z Y C Z E N I A



POWIAT
PIASECZYŃSKI

WESOŁYCH ŚWIĄT

WIELKANOCNYCH

Z okazji nadchodzących
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
życzymy, aby upłynęły one w atmosferze
radości i spokoju. Niech ten czas
napętni nasze serca miłością,
nadzieją i pokojem

Rada i Zarząd Powiatu Piaseczyńskiego







Skwer nieopodal kościoła przy ul. Mirkowskiej musi jeszcze poczekać na swojego patrona

Upamiętnili Rossmannów

KONSTANCIN-JEZIORNA

Radni jednogłośnie poparli wniosek burmistrza o uczczenie pamięci o zasłużonych mieszkańcach Konstancina-Jeziorny poprzez nazwanie ich nazwiskiem jednej z ulic w Bielawie.

Podczas marcowej sesji rady gminy uchwalono nadanie nazwy Rodziny Rossmannów wewnętrznej ulicy w Bielawie (odchodzi od ul. Warszawskiej, nieopodal ul. Miłosza). Rodzina Rossmannów była właścicielem Bielawy. To dzięki nim powstały wały przeciwpowodziowe nad Wisłą między Wilanowem a Górą Kalwarią. „Członkowie rodziny Rossmannów to patrioci, żołnierze i rolnicy, obywatele zasłużeni nie tylko dla Konstancina-Jeziorny, ale także Mazowsza i Polski.” – napisał burmistrz w uzasadnieniu uchwały. Zasługą Henryka Wilhelma Rossmanna (1787-1850) była m.in. budowa Kanału Augustowskiego, a także wspomnianych wałów przeciwpowodziowych wzdłuż Wisły. Jego syn Ludwik Wilhelm gospodarujący w Bielawie był współzałożycielem fabryki maszyn rolniczych URSUS.

Podczas tej samej sesji planowane było uhonorowanie również rodziny

Natansonów przez nadanie takiej nazwy skwerowi obok kościoła w Mirkowie. Burmistrz Kazimierz Jańczuk zdjął jednak te uchwałę z porządku obrad.

– Miałem wątpliwości co do prawidłowości załącznika graficznego do uchwały – tłumaczy swoją decyzję. – Zostanie on zweryfikowany i uchwała trafi za pewne na następną sesję, bo oczywiście podtrzymujemy chęć uhonorowania zasłużonej dla miasta rodziny – zaznacza.

„Natansonowie to rodzina bankierów, przemysłowców oraz intelektualistów warszawskich pochodzenia żydowskiego, współzałożycieli Banku Handlowego w Warszawie, wydawców i społeczników” – czytamy w uzasadnieniu uchwały. Dr Edward Natanson (1861-1940) jako współwłaściciel Mirkowskiej Fabryki Papierów przeniósł ją po 1890 roku do Jeziorny, gdzie zaczął budować nowoczesny zakład produkcyjny, a także nowoczesne jak na owe czasy osiedle fabryczne na terenie zwanym dziś Mirkowem. Na jego terenie znalazły się m.in. przychodnia, szkoła, przedszkole, pralnia i dom ludowy. Edward Natanson był również fundatorem kościoła p.w. Józefa Oblubieńca oraz właścicielem otoczonej parkiem willi Amelin.

Tekst i zdjęcie Joanna Ferlian

Ratusz z kolejnym poślizgiem

KONSTANCIN-JEZIORNA

Na zapowiadaną tuż po Wielkanocy przeprowadzkę do nowego ratusza w Konstancinie-Jeziornie niestety się nie zanosi. Budynek wciąż nie został odebrany przez inwestora.

Wprawdzie z zewnątrz nowy, imponujący budynek między ulicami Piaseczyńską a Kolejową wygląda na gotowy, ale wykonawca wciąż usuwa drobne usterki. Budowa zakończyła się na przełomie roku, obiekt uzyskał pozytywną opinię sanepidu i straży pożarnej, a Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał już pozwolenie na użytkowanie obiektu. Jednak specjalna



Miejsca parkingowe są zlokalizowane przy ul. Kolejowej

komisja powołana przez burmistrza Kazimierza Jańczuka znalazła wiele drobnych usterek i zobowiązała wykonawcę do ich usunięcia.

– Nie odbiorę budynku, dopóki wszystko nie będzie wykonane jak należy – poinformował nas w poniedziałek Kazimierz Jańczuk. – Mimo że oczywiście chcielibyśmy przeprowadzić się jak najszybciej – podkreśla. Jeszcze niedawno władze gminy prognozowały rozpoczęcie przeprowadzki tuż po Wielkanocy i otwarcie nowego ratusza dla petentów na początku maja.

– Jestem ostrożny w prognozowaniu konkretnego terminu – zastrzega obecnie Jańczuk. Wszak oprócz niezbędnych poprawek konieczne jest jeszcze ostateczne umebłowanie i wyposażenie

nowej siedziby Urzędu Gminy. Na ten cel samorząd wydał ponad milion złotych. Same przenosiny wydziałów rozrzuconych aż w sześciu różnych budynkach na terenie miasta to skomplikowana logistycznie operacja. Obecnie urzędnicy prowadzą już prace archiwizacyjne, niezbędne przed przeprowadzką do nowej siedziby.

Konstanciński ratusz będzie najnowocześniejszym obiektem użyteczności publicznej w powiecie. Rozpoczęta w 2014 r. budowa napotkała liczne komplikacje, zarówno przed jej rozpoczęciem, jak i w trakcie realizacji. W sumie inwestycja kosztowała budżet gminy 33 mln złotych.

Tekst i zdjęcie Joanna Ferlian

Z Y C Z E N I A



Z Y C Z E N I A



55 lat pracy trenera



Tort urodzinowy dla Jubilata

PIASECZNO

W piątek 23 marca w LO przy ul. Chyliczkowskiej w Piasecznie odbyło się spotkanie, związane z 55. rocznicą pracy Andrzeja Fuska jako wychowawcy, nauczyciela i trenera.

Organizatorzy postanowili połączyć to spotkanie z 80. rocznicą urodzin trenera. Jubilat jest ikoną piaseczyńskiej koszykówki, z którą jest związany od 1963 roku. Pierwszą drużyną wywodzącą się z piaseczyńskiego liceum, która osiągnęła sukcesy w skali ogólnopolskiej, były dziewczęta z rocznika 1950, które wraz z młodszymi koleżankami z MKS Jezioranka, dwukrotnymi laureatkami w mistrzostwach Polski organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy, licznie przybyły na spotkanie z byłym trenerem. Jubilat jest ewenementem w skali całego kraju, gdyż nie znamy trenera, który w tym wieku czynnie prowadziłby treningi i do tego osiągał duże sukcesy. W sezonie 2015/2016

dużym osiągnięciem był półfinał Mistrzostw Polski i miejsce 9-12 w Polsce dziewcząt z rocznika 2002.

Organizacja wydarzenia była utrzymywana przed jubilatem w tajemnicy i to się udało. Spotkanie swoją obecnością uświetnili władze miasta. Burmistrz Zdzisław Lis, przewodniczący rady miejskiej Piotr Obłozą i przewodnicząca komisji sportu Anna Krasuska obdarowali trenera upominkami. Michał Lesiński, prezes Polskiego Związku Koszykówki I Warszawskiego Okręgowego Związku Koszykówki Województwa Mazowieckiego, podziękował trenerowi za wkład w rozwój dyscypliny. Wzruszające dla jubilata było spotkanie z byłymi zawodnikami koszykówki na wózkach z IKS GTM Konstancin. Trener powiedział dawnym podopiecznym, że dziesięcioletnia praca z nimi była nauką i wielkim pozytywnym dla niego doświadczeniem. Drużyna Polonii Warszawa, jak podkreśliła w swoim wystąpieniu jedna z zawodniczek, została przez Jubilata zespolona tak, że od dwudziestu lat trzymają się razem, czego dowodem był ich liczny przyjazd.

W piątkowym spotkaniu uczestniczyło ponad 150 osób. Autorytet, poparty czarem osobistym, zgromadził wiele roczników wychowanków i zawodników, od maturalnego z roku 1964, po liczną grupę dziewczyn z rocznika 2002, trenowanych przez Jubilata i władz klubu MUKS, a każdy z gości przybył do jubilata ze stosownym podarunkiem.

Red.

Wyciągną czerską szkutę

CHCERSK

Odnaleziona 10 lat temu średniowieczna szkuta wciąż spoczywa na dnie stawu w sadzie pod zamkiem. W tym roku zostanie wydobyta i przewieziona do konserwacji.

Czerską szkutę, czyli płaskodenny śródlądowy statek, używany do transportu towarów, odnaleźli archeolodzy z Trójmiasta niemal 10 lat temu.

Drewniany skarb

Kilka lat temu, podczas kopania jeziora w prywatnym sadzie, na wierzchu wypłynęło stare drewno. Kiedy przybyliśmy na miejsce, okazało się że mamy do czynienia z bardzo starym, dużym statkiem wiślanym. Świetnie zachował się 30-metrowy kadłub. Po zakończonej właśnie badaniach dendrochronologicznych wiemy, że pochodzi ona z lat 80. XV wieku i jest to bardzo wczesny model szkuty – mówił w 2010 r. dla Trojmiasto.pl (7.01.2010 r.) prof. Waldemar Ossowski z Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku.

Przez dwa dni wypompowywano wodę ze stawu, dzięki pomocy strażaków z OSP w Górze Kalwarii i wolontariuszy z fundacji Ja Wisła. Następnie szkutę odkopano za pomocą koparki i łopat.

Przełom XV i XVI w. to dla handlu na Wiśle szczególnie okres. Po zakończonej Wojnie Trzynastoletniej Polska nazywana była „spichlerzem Europy”, a port w Gdańsku stał się najważniejszym portem na Bałtyku. Zboże stało się naszym eksportowym hitem i zapewne do jego transportu służyła znaleziona w Czersku szkuta.

Po badaniach statek zalano wodą, aby uniknąć rozeschnięcia, a w efekcie rozpadnięcia. Nie było wówczas odpowiedniego miejsca na konserwację tak dużego statku. Nie było także pieniędzy, aby takie miejsce stworzyć (koszty jego powstania szacuje się na kilkaset tysięcy złotych). Nie oznacza to jednak, że o szkucie zapomniano.

W Rybnie pod Sochaczewem, w Ośrodku Magazynowo-Studyjnym Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie wybudowano halę o długości 50 m i szerokości 10 m, z zainstalowanymi wannami i suwnicą.

Szkuta po konserwacji powróci do Czerska?

Jak poinformował nas dr Wojciech Borkowski, zastępca dyrektora Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, kadłub zostanie rozebrany, co umożliwi przemieszczenie fragmentów wraku, a następnie zostanie przewieziony do Rybna. Wydobycie kadłuba planowane jest na sierpień tego roku, a jego konserwacja potrwa kilka lat.

Bardzo ważne jest, aby szkuta wróciła do Czerska – mówi nam Katarzyna Łuczak-Jasińska, właścicielka sadu, w którym znaleziono statek.

Dr Wojciech Borkowski również uważa, że szkuta powinna powrócić na



Czerska szkuta podczas badań w 2009 roku

ziemię czerską i to tutaj powinna być ekspozowana. Do tego konieczne będzie wybudowanie odpowiedniej hali wystawienniczej. To byłaby wyjątkowa promocja dla regionu, zarówno dla powiatu piaseczyńskiego jak i całego Mazowsza. Średniowieczna szkuta to najlepiej zachowany tego typu obiekt w naszej części Europy. Z kolei Vasamuseet w Sztokholmie, gdzie ekspozowany jest gigantyczny XVII-wieczny okręt Vasa, to najczęściej odwiedzane muzeum w Szwecji. To pozwala sądzić, że odnaleziony statek przyciągnie do Czerska więcej turystów.

Podobnego zdania jest także burmistrz Góry Kalwarii Dariusz Zieliński.

Rozmowy prowadzone były z dyrektorem Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie Wojciechem Brzezińskim. Obie strony – gmina i placówka – stoją na stanowisku, że szkuta powinna być ekspozowana w Czersku. Bardzo nam na tym zależy – mówi nam Robert Korczak z Urzędu Miasta i Gminy Góry Kalwarii.

Joanna Grela



URZĄD MIASTA I GMINY PIASECZNO

Pogodnych i spokojnych
świąt Wielkiej Nocy,
zdrowia, radości i wiosennego optymizmu
życzą

Burmistrz Miasta i Gminy Piaseczno
Zdzisław Lis
oraz
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Piasecznie
Piotr Obłozą



Gmina Piaseczno

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Miasta i Gminy Piaseczno na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 121 ze zm.) informuje, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno przy ul. Kościuszki 5 – na I piętrze przy sekretariacie Burmistrza oraz na stronie internetowej www.piaseczno.eu zamieszczony został do publicznej wiadomości „Wykaz Nieruchomości” przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym części działki ozn. nr 38/1, położonej w Mieszkowie przy ul. Malinowy Gaj, z przeznaczeniem pod teren zieleni.”

30 MARCA URZĄD NIECZYNNY

Uprzejmie informujemy, że w piątek 30 marca 2018 r. Urząd Miasta i Gminy Piaseczno będzie nieczynny. Dyżur będą pełnić tego dnia: Straż Miejska – w godz. 6.00–22.00, Urząd Stanu Cywilnego – w godz. 8.00–16.00.





GMINA LESZNOWOLA



Lesznówolski kalejdoskop wydarzeń

Marzec w gminie Lesznówola upłynął po znaku dwóch dużych wydarzeń – Lesznówolskiej Gali Sportu i Dnia Kobiet. Pełną parą ruszyły także przygotowania do Świąt Wielkanocnych z Gminnym Ośrodkiem Kultury, który dla mieszkańców zorganizował cykl warsztatów rękodzielniczych.



Wyróżnienie od środowiska sportowego otrzymali Wójt Maria Jolanta Batycka-Wąsik i Dyrektor Rafał Skorek

GALA SPORTU – już po raz trzeci!

W sobotę 10 marca w Centrum Edukacji i Sportu w Mysiadle odbyła się widowiskowa Gala Sportu. Tego wieczoru nie zabrakło czerwonego dywanu, znanego dziennikarza sportowego w roli konferansjera, błysku fleszy i licznych nagród, na które lesznówolscy sportowcy pracowali cały ubiegły rok. W trakcie imprezy wręczono nagrody dla najlepszych sportowców, trenerów i klubów sportowych w gminie oraz osób działających na rzecz rozwoju sportu. To wyjątkowe wydarzenie Wójt, Samorząd Gminy Lesznówola wraz z Centrum Sportu zorganizowali już po raz trzeci. Galę poprowadził Piotr Dębowski – dziennikarz, prezenter i komentator sportowy, a swoją obecnością zaszczylicili goście ze środowiska sportowego, m.in.: Witold Rybczyński – Przedstawiciel Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Zbigniew Bródka – panczenista, Mistrz Olimpijski; Erwina Ryś Ferens – panczenistka, medalistka Mistrzostw Europy i Świata, olimpijka, obecnie radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego; Anna Jakubczak – lekkoatletka, finalistka Igrzysk Olimpijskich z Sydney, Aten i Pekinu; Aleksandra Goss – Akademicka Mistrzyni Świata w łyżwiarstwie szybkim i wrotkarstwie oraz Kazimierz Marczuk – maratończyk.

Podczas Gali wyróżniono mieszkańców gminy za zaangażowanie i ogromny wkład pracy w rozpowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży w gminie Lesznówola. Nagrodę w tej kategorii otrzymali Bogumił Pałczak – Dyrektor Szkoły w Lesznówoli oraz Dariusz Pawelec – organizator imprez biegowych i były nauczyciel Wychowania Fizycznego ze szkoły w Nowej Iwicznej. Nagrodzono również zasłużonych sportowców z gminy Lesznówola za osiągnięcia sportowe w minionym roku. Wśród nich znaleźli się: Drużyna Seniorów MUKS Krótka, Mirosław Pleskot, Tomasz Szala, Jakub Salomonowski, Julia Szttemberg, Konrad Lichowski, Piotr Grzenda, Patryk Zakrzewski, Ida Pałęcka, Piotr Osmólski, Bartosz Kucharski, Stanisław Pałęcki, Maja Cieśla, Bronisława Dąbek, Zuzanna Skład, Adrianna Fijałkowska, Aleksander Cybulski oraz Mateusz Kuśnierkiewicz, którzy w różnych

dyscyplinach sportowych osiągnęli bardzo wysokie wyniki i tym samym godnie reprezentowali Gminę Lesznówola. Prawdziwymi gwiazdami wieczoru byli uczniowie lesznówolskich szkół, którzy odebrali statuetki za wysokie osiągnięcia sportowe na szczeblu międzypowiatowym i wojewódzkim w roku szkolnym 2016/2017. Nie zapomniano o nauczycielach Wychowania Fizycznego, którzy przyczynili się do sukcesów swoich podopiecznych, a także o dyrektorach Szkół Publicznych w Gminie Lesznówola. Nagrodzone zostały Kluby i Stowarzyszenia Sportowe za swoją działalność na rzecz dzieci uprawiających sport.

Wyjątkową nagrodę odebrali Wójt Gminy Lesznówola Maria Jolanta Batycka-Wąsik oraz Dyrektor Centrum Sportu Rafał Skorek. Były to „Orły Sportu”, które w podziękowaniu za zaangażowanie w rozwój sportu w Gminie Lesznówola wręczyli w imieniu środowiska sportowego Anna Jakubczak oraz Kazimierz Marczuk.

Organizatorzy zadbałi również o oprawę artystyczną wydarzenia. W części artystycznej sobotniego wieczoru wystąpił iluzjonista Piotr Denisjuk, dla którego niemożliwe nie istnieje, a tegoroczną Galę zakończyła Julia, która brawurowym wykonaniem przeboju „Simple the best” trafnie spuentowała imprezę.

Agnieszka Kazimierzczak-Boroń, Centrum Sportu w Gminie Lesznówola



Dla Pań wystąpili – znakomity tenor Ivo Orłowski i utalentowany skrzypek Tomasz Dolski

Ivo Orłowski i Tomasz Dolski. Koncert z okazji Lesznówolskiego Dnia Kobiet

W niedzielę 11 marca, na hali sportowej w Łazach kolejny raz świętowaliśmy Lesznówolski Dzień Kobiet. W tym roku dla pań wystąpili – tenor Ivo Orłowski oraz młody skrzypek Tomasz Dolski, którzy zachwycili publiczność znakomitą występem.

Ivo Orłowski – solista scen muzycznych w Polsce i za granicą, tenor obdarzony wspaniałą barwą głosu, odtwórca ról musicalowych i operetkowych, także aktor. Koncertował w wielu krajach Europy. Występował z tak znakomitymi artystami jak Grażyna Brodzińska, Bożena Zawisłak-Dolny czy Dariusz Stachura. Zasnął partią księcia Orłowskiego w Zemście Nietopera Straussa, którą często wykonywał podczas zagranicznych tournée.

Tomasz Dolski – skrzypek, wokalista i kompozytor, który tworzy własny, niepowtarzalny styl niekonwencjonalnie łącząc muzykę klasyczną z elektroniczną. Jako 15-latek dostał się do finału „Must Be The Music”, w którym zdobył 3. miejsce spośród ponad 10 tysięcy uczestników. W 2014 roku wydał swoją debiutancką płytę „Love to Music”. Zagrał ponad 300 koncertów w Polsce i za granicą. Obecnie promuje swój najnowszy projekt edukacyjno-koncertowy „Symfonia na skrzypce i DJ-a”, którego ideą jest odkrywanie muzyki poważnej w nowoczesnym, elektronicznym wydaniu.

Całe wydarzenie poprowadzili Łukasz Grochala oraz Konrad Borowski – radni gminy Lesznówola. Na wstępie każda z pań, która przyszła na koncert w Łazach otrzymała po tulipanie. Operetkowy koncert z nutą elektroniki zgromadził liczną publiczność, a wśród widzów gościliśmy także panią Wójt – Marię Jolantę Batycką-Wąsik, Przewodniczącą Rady Gminy Lesznówola – Bożennę Korlak oraz Skarbnik Gminy – Elżbietę Obłuską.

Anna Piekutowska, GOK Lesznówola



Warsztaty dla dzieci w Łazach

Świąteczne nastroje

Wielkanoc zbliża się wielkimi krokami, oprócz przygotowań duchowych i kulinarnych warto pomyśleć o odświętnej dekoracji domu. Gminny Ośrodek Kultury w Lesznówoli zorganizował cykl warsztatów o tematyce wielkanocnej, podczas których można było własnoręcznie wykonać odpowiednie ozdoby – stroiki, ceramiczne figurki i palmy.

14 marca w Mysiadle odbyły się zajęcia ceramiczne, podczas których uczestnicy - w tym członkinie Klubu Kobiet „Panie Przędem”, szklili jajeczka, talerzyki i półmiski. Dzień później, w filii GOK w Nowej Iwicznej mieszkańcy spotkali się na warsztatach florystycznych. Stroiki świąteczne cieszyły się dużym powodzeniem, więc warsztaty zorganizowano ponownie - 22 marca. W sobotę 24 marca zajęcia odbywały się w trzech różnych lokalizacjach. Ceramiczne baranki, zajączki i kurki można było ulepić w Pracowni Ceramiki i Rzeźby „Galeria Na Górcie” we Władysławowie, palmy wielkanocne w filii GOK w Mysiadle, zaś dzieci spotkały się w Łazach, gdzie powstało wiele pięknych dekoracji świątecznych.

Agnieszka Adamus, UG Lesznówola

Wiosenna wyprawa pana Chłopickiego



FOT. MS

Lasy w Pilawie

Wiosna! Organizm budzi się z zimowego letargu przy pomocy ciepłych promieni słonecznych, śpiewu ptaków i kwitnącego kwiecica, i pragnie zmian. Odżywa w człowieku chęć poznawania i atawistyczne pragnienie wyruszenia w podróż, nawet nieodległą. Lubię opowieści wędrowców, którzy w różnych epokach historii ludzkości opisywali swoje podróże, bliższe lub dalsze. Dodatkowo, jeśli te podróże

Ruch na drodze wielki, bo Piaseczno znajduje się w samym środku traktu pocztowego

dotyczyły okolicy, której historia mnie pasjonuje, moja „uczta” czytelnika jest wielka. Taką ciekawą dla mnie relację pozostawił po swoich wędrowkach pewien inteligentny i wrażliwy obserwator otoczenia, pan Edward Chłopicki, autor wielu tekstów o podróżach. Opis wędrowki zamieścił w 1871 r. w czasopiśmie „Kłosy”, pod tytułem „Wiosenna wycieczka w Czerskie”. Postanowiłam przybliżyć współczesnemu czytelnikowi tę relację z podróży pisarza i dromadera, a ponieważ niektóre fragmenty tekstu są wyjątkowo oryginalne w formie i treści, będę posługiwać się cytatami lub opracuję tekst autora. Zapraszam do podróży w czasy, gdy tory kolejki wąskotorowej do Góry Kalwarii były pieśnią przyszłości, podróż należało odbyć pieszo lub bryczką, z czym wiązały się liczne popasy i noclegi.

Pan Chłopicki wyrusza z Warszawy, mija karczmę i dworek w Grabowie, następnie karczmę Pyry i dworek w Dąbrówce po czym wjeżdża do Piaseczna. Ruch na drodze wielki, bo osada znajduje się w samym środku traktu pocztowego. Zatrzymuje się na popas i posiłek w jedynej wówczas w mieście restauracji, chwali jedzenie podane przez szykowną właścicielkę zajazdu i po odpoczynku opuszcza osadę Piaseczno. Przypomnę, że po powstaniu styczniowym Piaseczno utraciło prawa miejskie w 1869 r. i w czasach wędrowki pana Chłopickiego było osadą gminną.

olchowych gajów, borków sosnowych i krętych, z wciętym głęboko łożyskiem strumieni. Przebywszy most na rozlanych za miasteczkiem wodach rzeczki i stawu, wjeżdża się najprzód w śliczne, przeświecające wśród azuru liści, kryształ śpiącej wody, wierzbowe zarośla, gdzie woń drzew, zmoczonych kępin i koncerty słowicze, przez długą chwilę trzymają cię w raju, — i dalej za mostem, groblą i karczmą Żabińcem, wchodzisz w sam środek długo i szeroko ponad szos zalegających sosnowych lasów.”

O milę za Piasecznem kończą się lasy, kończą się nieprzerwane dotąd



Mapa z 1850 roku z karczmą Pilawa

Czytamy: „Za tą ostatnią osadą – zmienia się wyraźnie gatunek ziemi, jej uprawa, a nawet i jej topograficzne położenie. Płaskie, uprawione starannie i zieleniejące się z daleka ogrodowe trawniki, połowe obszary, nagle zaczynają się z lekka pagórkami stroić w ozdoby

równiny od samej Warszawy ciągnące się obszerne dziedziców wilanowskich posiadłości. Austeria Pilawa z tarczą herbową na szczycie budynku służy niejako za słup graniczny. Dla jadących z Warszawy, Pilawa jest głównym punktem na popas. Tutaj o każdej porze, tak

we dnie jak w nocy, zastać można szeroki tabor rozstawionych dokoła gospody wozów, bryczek i niekiedy powozów. Świergot leśnego ptactwa, gdakanie kur w przyległym leśnym zaścianku i hukanie żab w moczarach łącznych, mieszają się prawie ciągle z gwarem krzepiącego się gorzałką, lub chłodzącego się piwkiem ludu. Dla podróżnych z wyższego stanu, brak tu odpowiedniego przytułku; u młodej i zwinnej gospośi znajdują się dobre napoje i zakąski, ale zmęczonemu lub cierpiącemu wędrowcowi nie ma gdzie wygodnie odpocząć. Pan

co to za nieszczęście w domu się stało, z głębokim westchnieniem odpowiedział mi, że wciąż dni czterech, jej troje wnucząt umarło na szkarlatynę — i że w drugiej izbie leży jeszcze niezastygłe ciało, opłakiwanego przez zrozpaczoną matkę ostatniego dziecięcia. Boleść osieroconej rodziny, odbiła się echem współczucia w sercu moim; przez długą więc chwilę stałem na miejscu nieporuszony, i z rozrzewnieniem patrzyłem na to dotknięte palcem bożym, żydowskiego proletariatu domostwo. Odchodząc, dla pocieszenia cierpiących, wymówi-



FOT. EDWARD HARTWIG

Krajobraz mazowiecki

Chłopicki, przybywszy przed pilawską austerią, na chwilę tylko wstąpił tam, dla wypicia szklanki głośnego w okolicy bielawskiego piwa, i kazawszy woźnicy

tem parę jakichś słów ludzkiej pociechy, oraz dla biednej dziewczyny rzuciłem mały na pogrzeb datek. Gdy przestępowałem próg domu, widziałem, jak po stroskanej modlącego się ojca twarzy, płynęły dwie duże łzy rozbudzonego współczuciem rozrzewnienia. Podniesioną spoza zwojów białego płaszcza ręką, przesłał mi biedak niemy znak podziękowania, a ja spojrzeniem moim dałem mu uczuć, iż szanuję i tę jego niedolę, i ten ogólny między starozakonnymi przymiot duszy, tkliwość uczuć rodzicielskich, oraz sercowe w życiu rodzinnym ciepło!”

Za Pilawą, na drodze do Góry Kalwarii mija nasz wędrowiec pierwszą położoną za lasem karczmę Łubny; dalej w malowniczą garstką drzew otoczony dworek i karczmę Baniuchę, jeszcze dalej wieś Wólkę, własność młodego dziedzica, wieś Moczydłów, gdzie widać z daleka ciągnący się ponad Wisłą olbrzymi austriacki szaniec i u zagięcia ukazującej niebieskiej wstęgi Wisły, wjeżdża do mazowieckiego Jeruzalem.

Austeria Pilawa z tarczą herbową na szczycie budynku służy niejako za słup graniczny

Ignacy Krasicki przejeżdżając niegdyś przez Górę Kalwarię, napisał o niej dość niepoehleby wiersz:

Domki szczupłe, tych nie wiele,
A zaś kościół przy kościele;
Zgoła wszystko niezamownie,
Pusto, godno, lecz pobożnie...

W czasach, które są tu opisywane Góra Kalwaria miała już inny wygląd. O tym napiszę już w następnym odcinku.

Małgorzata Szturomska

napisz do autorki

m.szturomska@przekladpiaseczynski.pl



Mapa z 1850 roku z wjazdem do Góry Kalwarii

Grypa atakuje dorosłych

POWIAT

Podobnie jak przed rokiem, PZH odnotowuje wysokie wskaźniki zachorowalności na grypę. W tym sezonie jednak częściej niż zwykle chorują osoby w wieku 20-50 lat.

Sezon grypowy na szczęście powoli dobiega końca, ale niektórzy wciąż borykają się z grypą lub powikłaniami pogrypowymi. Niestety rytm życia często sprawia, że chorzy traktują grypę jak zwykłe przeziębienie, korzystają z licznych dostępnych bez recepty środków, które zwalczają utrudniające funkcjonowanie objawy i... chodzą do pracy czy na uczelnię. W ten sposób nie tylko zagrażają własnemu zdrowiu własnemu, ale też osobom, z którymi się stykają. Grypą bowiem, jako chorobą wirusową, dość łatwo się zarazić.

Zachorowalność rośnie

W tym sezonie zachorowalność na grypę utrzymuje się na podobnym do ubiegłorocznego, wysokim poziomie. Liczba odnotowywanych zachorowań na grypę i infekcje grypopodobne rośnie systematycznie od dziesięciu lat. W 2016 r. w Polsce odnotowano ponad 4,5 mln przypadków grypy lub podejrzenia grypy (diagnozę potwierdzić mogą tylko badania serologiczne). To rekordowa liczba w prowadzonej od 1975 r. przez Państwowy Zakład Higieny statystyce.

JG



Wykresy zachorowalności zdecydowanie rosną w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Na szczęście śmierć w wyniku powikłań pogrypowych zdarza się znacznie rzadziej niż kilkadziesiąt lat temu. Największą zapadalność odnotowuje się w grupie dzieci do 4 lat, a tylko nieco mniejszą u osób w wieku 4-15 lat.

Na całym Mazowszu w tegorocznym sezonie grypowym, w okresie od 1 października 2017 do 22 marca 2018 r. zarejestrowano już w sumie blisko 720 000 przypadków. Szczyt zachorowań przypadł na drugą połowę lutego. „Każdy tydzień lutego na Mazowszu przynosił średnio informacje o ponad 44 tys. zachorowań na infekcje grypowe i grypopodobne” – czytamy w komunikacie na stronie internetowej Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej i Epidemiologicznej <http://wsse.waw.pl/wsse> \o „Wojewódzka Stacja Sanitarnej i Epidemiologicznej w Warszawie” w Warszawie. Duża grupa chorych była hospitalizowana, głównie z powodu dolegliwości układu oddechowego.

Grypa atakuje osoby w sile wieku

Epidemiolodzy zwracają uwagę na znaczący wzrost zachorowalności w grupie wiekowej, którą grypa dotyka stosunkowo rzadko.

– Do lekarzy trafia wielu pacjentów w wieku 20-50 lat, dotąd niechorujących, którzy mają ciężki przebieg grypopodobnych infekcji wirusowych. Mimo leczenia nawet wieloma lekami, pacjenci trafiają z ciężkimi powikłaniami pogrypowymi typu zapalenie oskrzeli, zapalenie płuc, astma, długotrwały kaszel

– wylicza Joanna Narożniak, rzecznik prasowy Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Warszawie. Najbardziej narażone na zakażenie grypą i jej powikłania są bowiem dzieci i osoby starsze. I to im zaleca się przede wszystkim szczepienia przeciw grypie, które często są finansowane przez gminy czy zakłady pracy.

Grypę od innych zakażeń wirusowych odróżnia przede wszystkim wysoka temperatura i bóle mięśniowe. Pozostałe objawy są podobne do innych infekcji wirusowych. O ile przeziębienie trwa zwykle około tygodnia, tak w przypadku grypy powinniśmy zostać w domu nawet do dwóch tygodni. „Przechodzenie” grypy może prowadzić do poważnych powikłań. Nie tylko tych związanych z układem oddechowym, jak zapalenie oskrzeli czy płuc, ale również zapalenie zatok, ucha środkowego, opon mózgowych czy mięśnia sercowego. Dlatego objawów grypy nie można lekceważyć i powinno się skonsultować z lekarzem. W celu potwierdzenia diagnozy niekiedy wykonuje się testy serologiczne na obecność jednego z wirusów.

W piaseczyńskim laboratorium Samodzielnego Zespołu Zakładów Lecznictwa Otwartego przy ul. Fabrycznej 1.w tym roku oznaczano wirusa grypy typu A (m.in. szczepy H1N1,H3N2,H5N1,H2N2,H3N8,H6H2,H7N7,H9N2) oraz typu B – tzw. grypa sezonowa. W styczniu w grupie B było 25% wyników dodatnich, w lutym 43,5%, a w trzech tygodniach marca 21,7%. Typ A został potwierdzony w lutym w 8,7% próbek a w marcu w 30,4%.

– Wyniki te są zgodne z tendencją wojewódzką i krajową – informuje Justyna Marynowska z SZZLO w Piasecznie.

Nie sugerujemy się więc reklamami rozmaitych cudownych leków, które mają postawić nas na nogi w ciągu jednego dnia. Grypy nie wolno lekceważyć – lepiej zostać w domu dłużej i nie ryzykować zdrowiem własnym i osób wokół nas.

Joanna Ferlian



Malowanie pasów w Józefosławiu

Kolorowe przejście

JÓZEFOSŁAW

Stowarzyszenie „Pomysł na Józefosław” wraz z Natalią Majewską, instruktorką zajęć plastycznych z Klubu Kultury w Józefosławiu, przygotowało akcję społeczną „Kolorowe przejście dla pieszych”.

Według przepisów, pasy na przejściu na pieszych powinny być białe na kontrastowym tle. Ustawodawca jednak nie precyzuje, czy kontrasto-

wym tym jest czarny asfalt, czerwona farba czy ciekawe wzory.

Pierwszymi kolorowymi pasami w powiecie piaseczyńskim jest przejście obok pierwszego ronda w Józefosławiu, na ulicy Wilanowskiej, krzyżującej się z Cyraneczki.

Natalia Majewska przygotowała projekt kolorowych pasów, który następnie wykonali jej podopieczni.

Wyszło naprawdę świetnie; pasy są widoczne z daleka, a to przecież jest najważniejsze, oprócz tego jest kolorowo, przyjemnie i wesoło.

R E K L A M A

OSIEDLE MIECZYKÓW

PIASECZNO/NOWA IWICZNA MIESZKANIA 70-80m²

OD 285 000 zł

TEL. 797 464 645 / 518 227 555 www.investbud.net

R E K L A M A

ODZYSKAJ PRAWO JAZDY

JEŚLI ZATRZYMANO CI PRAWO JAZDY Z POWODU PROWADZENIA POJAZDU PO SPOŻYCIU ALKOHOLU, W POŁOWIE NAŁOŻONEJ KARY MOŻESZ UBIEGAĆ SIĘ O JEGO ZWROT.

WARUNEK: MONTAŻ BŁOKADY ALKOHOLOWEJ

WYNAJMIJ TYLKO

80zł

NETTO MIESIĘCZNIE

22 610 02 02

WWW.AUTOWATCH.PL

RAJSKA OSADA

Kąty, ul. Spacerowa

- woda, kanalizacja, gaz, energia elektryczna
- działki 900-1000m²
- pow. użytkowa bliźniaka/domu 120-220m²

CENA OD 405 tys.

EKODOMY
OSIEDLE RAJSKA OSADA

www.rajskaosada.pl

tel. 697 626 322
lub 609 859 899

Pod czujnym okiem



Najwcześniejsze kamery monitoringu pojawiły się na głównych skrzyżowaniach

KONSTANCIN-JEZIORNA

Konstancińska straż miejska chwali się najbardziej rozbudowanym monitoringiem w całym powiecie piaseczyńskim. Bezpieczeństwa i porządku na terenie gminy pilnuje 67 kamer, a w tym roku przybędą kolejne.

Wprawdzie Piaseczno umieściło aż 40 kamer monitoringu w sa-

mym parku miejskim, ale te wciąż nie działają. Tymczasem całodobowy nadzór kamer na terenie gminy Konstancin-Jeziorna pozwolił w ubiegłym roku i straży miejskiej na 2683 interwencje. Dotyczyły one przypadków spożywania alkoholu w miejscach publicznych (579 interwencji), nieprawidłowego parkowania pojazdów (705 przypadków), zakłócania spokoju i porządku publicznego (18) oraz 14 przypadków zaśmiecania miejsc i obiektów użyteczności publicznej.

– Monitoring umożliwia błyskawiczną interwencję funkcjonariuszy straży miejskiej lub policji, którzy mogą schwycić przestępców na gorącym uczynku lub nie dopuścić do groźnej sytuacji – wyjaśnia komendant Stanisław Grudzień. – Obecność kamer pełni też funkcję prewencyjną – zauważa.

Konstanciński monitoring powstał w 2009 r., kiedy pierwsze kamery zawisły na głównych skrzyżowaniach. Dwa lata później w komisariacie policji przy ul. Polnej otwarto całodobowe centrum monitoringu. Operatorzy „podglądali” początkowo obraz z 19 kamer.

– Na chwilę obecną mamy ich już 67 i przybywają kolejne – chwali się komendant. – W ubiegłym roku aż 16 sztuk wymieniliśmy na nowe, wydając na ten cel 70 tys. złotych – informuje Grudzień. Straż miejska zapewnia, że dobrej jakości obraz pozwala na identyfikację osób, jest zapisywany i przechowywany na twardych dyskach przez ok. 28 dni. W centrum monitoringu zaś „na żywo” emitowany jest obraz z 48 kamer, który śledzą operatorzy systemu i w razie potrzeby wysyłają patrol straży miejskiej lub alarmują policję.

Władze samorządowe zapowiadają też rozbudowę monitoringu. W 2018 r. zainstalowanych zostanie 9 nowych kamer: 6 w Parceli oraz po jednej w Łęgu, Czernidłach i Okrzeszynie.

Tekst i zdjęcie Joanna Ferlian



Główne wejście na pomost ma prowadzić przez dawną bramę Hugonówki

Do trzech razy sztuka?

KONSTANCIN-JEZIORNA

Gmina ogłosiła kolejny przetarg na budowę rekreacyjnego pomostu przy Hugonówce. Radni dorzucili na to zadanie blisko pół miliona złotych.

Planowana jeszcze na ubiegły rok budowa drewnianego rekreacyjno-widokowego pomostu obok willi „Hugonówka” w okolicach ulicy Mostowej w Konstancinie-Jeziornie nie ma szczęścia. Najpierw trzeba było przeprojektować konstrukcję, ponieważ budowa wkraczała na teren prywatny, którego właściciel nie wyraził na to zgody. W związku z tym inwestycja została przeniesiona na rok bieżący. Niestety ogłoszony w styczniu przetarg zakończył się fiaskiem. Niższa z dwóch złożonych

ofert znacząco przekraczała zarezerwowane w budżecie na ten cel środki. W drugim przetargu kwoty były jeszcze wyższe. W tej sytuacji burmistrz zwrócił się do radnych z prośbą o dołożenie dodatkowych środków na tę inwestycję. Podczas ostatniej sesji radni zgodzili się na zwiększenie środków na budowę pomostu o blisko pół miliona złotych. Oferty w ogłoszonym w połowie marca przetargu można składać do 29 marca. Jeśli tym razem uda się rozstrzygnąć go pozytywnie, wykonawca będzie miał 5 miesięcy na realizację budowy. Oznacza to, że w najbliższym sezonie spacerowym mieszkańcy raczej nie zdołają skorzystać z nowej atrakcji w Parku Zdrojowym.

Drewniana konstrukcja ma mieć powierzchnię 276 m² i pełnić funkcję rekreacyjno-wypoczynkową. Wsparty na stalowych palach pomost będzie znosił się wstęgą nad rzeką Jeziorką. Główne wejście na pomost ma prowadzić przez dwa zachowane filary dawnej bramy „Hugonówki”. Pomost będzie również dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych i wyposażony w ławeczki.

Tekst i zdjęcie Joanna Ferlian

Parking, plac zabaw lub zieleń przy CEM

PIASECZNO

Gmina wyburzy ostatni budynek sąsiadujący z nową szkołą przy ul. Jana Pawła II.

Negocjacje z właścicielem posesji przy ul. Jana Pawła II 53 były długotrwałe i trudne.

– W związku z tym w pierwszej kolejności wykupiliśmy grunty niezbędne do rozpoczęcia budowy szkoły – tłumaczy wiceburmistrz Daniel Putkiewicz. De facto projekt powstał więc na specyficzną działkę z „wyciętym” fragmentem, na którym stoi wspomniana nieruchomość. Działka o powierzchni 2234 m² została wydana gminie w październiku ubiegłego roku, po zapłacie ostatniej raty. Najprawdopodobniej już w kwietniu stojący na niej budynek zostanie wyburzony. Na jaki cel gmina wykorzysta pozyskany teren?

– W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego działka wpisana jest w usługi oświaty i zostanie prze-



znaczona na dalsze zagospodarowanie terenu przy szkole, na zieleń lub plac zabaw – mówi wiceburmistrz Hanna Kulałowska-Michalak. Nie podjęto jeszcze ostatecznej decyzji w tej sprawie. Wiceburmistrz Daniel Putkiewicz wspomina też o trzeciej opcji – parking.

– W tym miejscu przydałoby się więcej miejsc parkingowych, ale zieleń czy dodatkowy plac zabaw, o który apelowali rodzice przedszkolaków, to również ważne potrzeby – podkreśla Putkiewicz.

Tekst i zdjęcie Joanna Ferlian

Z Y C Z E N I A

Święto Wielkiej Nocy to czas otuchy i nadziei, czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i w siłę człowieka. Z tej okazji pragnę złożyć wszystkim Mieszkańcom gminy Góra Kalwaria, Pracownikom, Klientom i Kontrahentom Spółki Święteczne Życzenia...
Ogromu radości, pokoju, oraz wzajemnej życzliwości.

Jerzy Pelka
Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej sp. z o.o.
w Górze Kalwarii

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych
Pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół oraz wesołego „Alleluja”

Życzy Prezes firmy EKODOMY
wraz z pracownikami



GMINA TARCZYN

*Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy,
by ten wyjątkowy czas
przyniósł Państwu radość i wzajemną życzliwość,
by stał się źródłem wzmocnienia ducha.*

*Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie,
napełni Państwa serca pokojem i wiarą, niech da siłę
w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością
patrzeć w przyszłość.*

Burmistrz Tarczyna
Barbara Galicz

Przewodniczący Rady Miejskiej
Mirosław Faliszewski



Pamiętka pod znakiem patriotyzmu

W szkole im. Wojciecha Górskiego w Pamiętce odbyła się jubileuszowa, 10. edycja Festiwalu Patriotycznego. Gościem honorowym tego cieszącego się coraz większą popularnością i uznaniem wydarzenia była Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska.



W tegorocznym Festiwalu wzięło udział ponad 500 uczniów z całego regionu. Członkowie jury podkreślali bardzo wysoki poziom występów we wszystkich kategoriach wiekowych. Na uroczystym finału przybyło wielu gości, w tym m.in. wspomniana Minister Anna Zalewska, Mazowiecka Kurator Oświaty Aurelia Michałowska, Starosta Piaseczyński Wojciech Ołdakowski, burmistrzowie i wójtowie okolicznych gmin, kierownicy instytucji publicznych, dyrektorzy szkół, radni samorządowi, sołtysi, przedstawiciele służb mundurowych i mediów, duchowni, nauczyciele oraz rodzice uczniów.

– Inicjatywa powołania do życia Festiwalu Patriotycznego w Pamiętce to niezwykle cenny pomysł, i właśnie w tej szkole trafił na właściwy grunt, przybierając właściwą formę. Wynika to z poglądów patrona tej placówki Wojciecha Górskiego, które ukształtowały Pamiętkowską społeczność – podkreśla burmistrz Barbara Galicz.

Festiwal w Pamiętce, organizowany przez miejscową szkołę, Gminny Ośrodek Kultury w Tarcynie oraz władze gminy, ma charakter dwuczłonowy: eliminacje oraz finał. Podczas eliminacji, które odbywają się w formie przesłuchań, jury dokonuje wyboru najlepszych uczestników. W czasie finału odbywają się uroczyste występy najzdolniejszych uczestników.

Celem Festiwalu jest krzewienie historii naszej ojczyzny i wartości godnych młodego Polaka. Wydarzenie, budując w młodzieży patriotyzm i przywiązanie do małej ojczyzny, ma także charakter kulturotwórczy i artystyczny. Jest to jednocześnie integrowanie społeczności wokół szczytnego celu.

Przedsięwzięcie uczy młodych ludzi postaw obywatelskich i odpowiedzialności, wywołuje konstruktywność i kreatywność. Tworzy dobrą atmosferę do przybliżenia złożonego tematu, jakim jest patriotyzm w nowoczesnym ujęciu.



– Dziękuję za to, że poprzez takie wydarzenia włączacie całą społeczność szkolną i lokalną w obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości – powiedziała szefowa MEN, która wręczyła część nagród dla najlepszych uczestników Festiwalu i wzięła udział w zorganizowanej bezpośrednio po uroczystości debacie dotyczącej wyzwań współczesnej edukacji. W czasie rozmów z samorządowcami, dyrektorami szkół, nauczycielami i przedstawicielami Zespołu Administracyjnego Placówek Oświatowych, poruszono wiele istotnych kwestii związanych z systemem kształcenia.

Szymon Woźniak



Rondo za rondem

III JÓZEFOSŁAW

W weekend otwarto pierwsze rondo w Józefosławiu, zaraz rozpocznie się budowa kolejnego. A potem powstanie jeszcze trzecie.

Przebudowa skrzyżowania Wilanowskiej z Cyraneczki zajęła kilkanaście dni, powstało tutaj pierwsze rondo w Józefosławiu. Zostało otwarte w sobotę.

W poniedziałek natomiast zamknięto ul. Geodetów, na odcinku od Wilanowskiej do Tennisowej, z powodu



FOT. RAFAŁ JAKUBICKI

Pierwsze rondo w Józefosławiu

jej przebudowy. W ramach prac powstanie turbinowe rondo na fatalnym w swej konstrukcji skrzyżowaniu Geodetów, Wilanowskiej i Energetycznej.

Rondo turbinowe to takie, w którym potoki ruchu pasa wewnętrznego i zewnętrznego nie przecinają się.

Ten odcinek Geodetów, wraz z rondem, ma być gotowy do końca wakacji. Po otwarciu nastąpi zamknięcie innej części Geodetów, od Tennisowej do Julianowskiej, gdzie powstanie trzecie rondo w Józefosławiu. Rondo na Julianowskiej będzie najazdowe i nieduże. JG

FELIETON



Jet lag dla ubogich

Przyszła wiosna. Za pasem Wielkanoc. Wszyscy wiemy, co to oznacza. Tak jest – w miniony weekend musieliśmy przestawiać zegarki.

Jak to możliwe, że dziś, kiedy produkcja prądu jest śmiesznie tania, wciąż czcimy ten relikwiarz przeszłości, jakim jest zmiana czasu? Czy cokolwiek dobrego jeszcze z tego wynika? Obecnie ciężko nawet wskazać przyczynę, dla których w ogóle zmiana czasu zaistniała w naszej cywilizacji. Wiemy, że jako pierwsi czas letni wprowadzili Niemcy podczas I wojny światowej. Miało to jakoby na celu efektywniejsze wykorzystanie paliwa podczas nalotów. Po wojnie pomysł podłapali Brytyjczycy i Amerykanie, szukając podobnych oszczędności przy wytwarzaniu prądu. Później zaczęto doszukiwać się dodatkowych korzyści, płynących z teoretycznie dłuższego dnia – miała na tym skorzystać rolnicza, a lekarze chwalili zmianę czasu jako korzystną dla dobrego cyklu człowieka.

Tylko że wszystkie te argumenty są archaiczne.

Dzisiejsze sposoby pozyskiwania prądu nie wymagają już zużycia paliwa, jak miało to miejsce 100 lat temu. Nowoczesne systemy nawigacyjne pozwalają samolotom na bezpieczne manewry bez względu na panujące warunki. Krowie jak było, tak jest obojętne, na którą gospodarz musi nastawić budzik, żeby zdążył do dojenia. A doba człowieka i bez tego jest rozregulowana do granic szaleństwa.

A przecież organizm człowieka nie przestawi się tak łatwo ze wstawania o szóstej rano na wstawanie o szóstej, która jeszcze kilka dni temu była piątą rano. Sama boleśnie to odczułam w miniony poniedziałek. Budzik posłusznie zadzwonił o wskazanej godzinie, ale or-

ganizm zbuntował się i nie chciał ruszyć ani powieką ani żadną inną częścią ciała. W rezultacie zaspałam do pracy. Jakby poniedziałek sam w sobie nie był złem wcielonym, poniedziałek rozpoczęty w nerwach z powodu zaspania to już piekło na ziemi. Reszta dnia upłynęła mi pod czarną chmurą, a wieczorem miałam ochotę już tylko na prysznic i sen – choć przecież po zmianie czasu za oknem wciąż było jasno!

Jak się okazuje, zmiana czasu niesie więcej szkód niż pożytku. Jakis czas temu badania pokazały, że po przestawieniu zegarków jeszcze przez tydzień liczba stłuczek na drogach jest wyższa. Zyskujemy więc godzinę słońca, za to tracimy koncentrację i ryzykujemy zdrowiem i życiem. Marny interes.

Któraś z partii politycznych – nie pamiętam już która – chwaliła się niedawno projektem ustawy likwidującej zmianę czasu. Podobna mi się ten pomysł i będę go popierał z całych sił – sił ograniczonych zmęczeniem, które będzie mi towarzyszyć jeszcze przez kilka dni, dopóki mój organizm nie przyzwyczai się do nowych godzin funkcjonowania.

Serio, mamy XXI wiek. Prąd zużywamy przez okrągłą dobę, paliwo nie ma z tym już nic wspólnego. Jeśli komuś się wydaje, że zmiana czasu ma korzystny wpływ na cykl dobowy człowieka, niech zapyta młodej matki, co jej niemowlak sądzi na ten temat. O krowach już nie wspomnę.

Może to już najwyższy czas, żeby zlikwidować ten jet lag dla ubogich autorstwa cesarza Wilhelma?

Karla

Niemieckość w Uciechu

III GÓRA KALWARIA

Na ostatnim DKF w Kinie Uciecha widzowie obejrzeni naprawdę mocny rosyjski film „Niemieckość”.

Dyskusyjny Klub Filmowy Uciecha to miejsce, gdzie widzowie mają gwarantowane mocne filmowe przeżycia. W zeszły weekend wyświetlony został film nominowany do Oscara i nagrodzony w Cannes „Niemieckość” Andrieja Zwiagincewa.

Dyskusję poprowadził po raz pierwszy Sebastian Smoliński.

– Janusz Wróblewski trafnie napisał o najnowszym filmie Andrieja Zwiagincewa, że jest „psychodramą, zgłębiającą piekło samotności we dwoje, analizą wygasających uczuć, oziębłości oraz naiwnych złudzeń towarzyszących tworzeniu nowych, równie niedojrzałych



Sebastian Smoliński po raz pierwszy na DKF Uciecha

związków” – pisali o filmie organizatorzy DKF.

Niezwykłe zdjęcia, trzymająca w napięciu historia, prawdziwy dramat i piękny rosyjski język. Do tego najbardziej magiczne kino na południu od

Warszawy. Uciecha bowiem ma niepowtarzalny urok starego kina, a repertuaru nie powstydziliby się najlepsze studyjne kina stolicy.

Kolejny DKF już 14 kwietnia.

Tekst i zdjęcie Joanna Greła

Z Y C Z E N I A

Droga w 13 piosenkach



Paweł Górski

PIASECZNO

Współtwórca piaseczyńskiego Świeczowiska, członek zespołu Parasol Poetica Paweł Górski zamierza w końcu wydać solową płytę. To ukłon w stronę miłośników poezji śpiewanej.

Przełęcz Piaseczyński: Płyta ma już tytuł. Nazwałś ją „Droga”. Dlaczego?
Paweł Górski: Bo ta płyta to opowieść o mojej drodze. Życiowej i muzycznej. Znalazły się na niej piosenki z prawie trzydziestu lat mojej twórczości.

PP: Według jakiego klucza wybrałeś te 13 utworów na płytę? Czy wszystkie są Twoimi kompozycjami?
PG: Jestem autorem zarówno słów jak i muzyki, ale prawie wszystkie

aranżacje piosenek, które znajdą się na płycie, stworzyliśmy wspólnie z Brunonem Niwińskim, Krzychem Rukatem i Michałem Wojnarskim. A właściwie tworzymy, ponieważ jesteśmy na etapie ogramowania całego materiału i zdarza się, że na próbach pojawiają się nowe pomysły, które zmieniają nieco klimat piosenki. W doborze utworów nie kierowałem się żadnym kluczem, wybrałem, według mnie, najlepsze piosenki, które udało mi się napisać przez ostatnie trzydzieści lat „piosenkopisarstwa”.

PP: Kiedy planujecie nagranie?

PG: To zależy, kiedy uda mi się zebrać wystarczającą sumę pieniędzy. Nie zdecydujemy się na wejście do studia, dopóki nie zbiorę takiej kwoty, która pozwoli nam swobodnie nagrywać kolejne piosenki, a później brać udział w tak zwanej produkcji.

PP: Z tego, co wiem, to na nabywców krążka czeka niespodzianka na samym początku płyty. Uchyliś rąbka tajemnicy?

PG: Tak, płytę rozpocznie fragment ścieżki dźwiękowej filmu „Siekierażada” Witolda Leszczyńskiego, opartej na powieści Edwarda Stachury. Wychowałem się na prozie i poezji Edwarda Stachury i na filmach Pana Witolda Leszczyńskiego. Szczegółów nie zdradzę, bo nie chcę psuć niespodzianki słuchaczom. Pewnego dnia przyszedł mi do głowy taki pomysł, że ten konkretny fragment z filmu idealnie pasowałby do tego, co chcę opowiedzieć tą płytą.

Zdobycie zgody na zamieszczenie na płycie mało znanego artysty Pawła Górskiego pt. „Droga” fragmentu tak kultowego filmu, było dla mnie nie lada wyzwaniem, ale udało się. Ale o szczegółach usłyszycie na koncertach.

PP: Kiedy płyta się ukáže?

PG: Tego jeszcze do końca nie wiadomo. Do wydania płyty niezbędne są pieniądze. Sam nie jestem w stanie tego sfinansować. Za namową przyjaciół postanowiłem spróbować zdobyć część środków z pomocą platformy crowdfundingowej „Odpal projekt”. (www.odpalprojekt.pl/p/pawelgorskidroga) Potrzebuję 15 tysięcy zł, w ciągu kilku dni udało się zdobyć blisko 20% tej kwoty, za co jestem bardzo wdzięczny znajomym i nieznanym. Zasada jest taka, że ile pieniędzy uda się zebrać, tyle trafi do autora projektu. A każdy darczyńca może liczyć na bonus za wpłatę. W zależności od kwoty są to mp3 jednej z piosenek, płyta z dedykacją, czy nawet prywatny koncert u mecenasów. Chcielibyśmy wydać płytę w październiku, a koncert promocyjny zagrać być może na mikołajki. Zdecydowaliśmy się wyprodukować tysiąc egzemplarzy, to dużo i mało, biorąc pod uwagę, że w Piasecznie mieszka oficjalnie ok. 80 tysięcy ludzi.

PP: Zdradź nam swoje inspiracje muzyczne. Kto jest Twoim największym „guru”? Czyich płyt sam najczęściej słuchasz?

PG: Słucham i inspiruję się wieloma gatunkami muzycznymi, których nazwy tak naprawdę nie mają znaczenia. Stuchając albo jest „gęsia skórka”, albo nie. Jak jest, potrafię z jedną płytą nie rozstać się przez kilka tygodni. Na płycie „Droga” znajdziecie moje fascynacje, poezją śpiewaną, bluesem, jazzem, bossa novą, muzyką klasyczną, a nawet muzyką elektroniczną.

PP: Dziękujemy za rozmowę i życzymy powodzenia.

PG: Dziękuję.

Joanna Ferlian

KONSTANCIN-JEZIORNA

KONSTANCYŃSKI KLUB FILMOWY

WSTĘP WOLNY

MICHAEL FASSBENDER

Informacje o tytule filmu można uzyskać bezpłatnie w Hugonówce, pod numerem telefonu 22 484 20 20 lub pisząc na e-mail: abochurska@konstancinskidomkultury.pl

KDK, ul. Mostowa 15
Hugonówka

wtorek **3 kwietnia**
godz. 19.00

KONSTANCYŃSKI KLUB FILMOWY

W każdy pierwszy wtorek miesiąca Konstanciński Dom Kultury przy ul. Mostowej 15 czeka na wszystkich kinomanów. 3 kwietnia o godz. 19.00 gwiazdą Konstancińskiego Klubu Filmowego będzie Michael Fassbender w obsypanym nagrodami filmie z 2013 roku. Tytuł filmu niechaj pozostanie niespodzianką. Dość powiedzieć, że kanwą scenariusza były autentyczne wydarzenia, które miały miejsce w Ameryce końca XIX wieku. Trwająca 12 lat zniewalająca odyseja człowieka, który stracił wolność, mimo to się nie poddał. Informacje o tytule filmu można uzyskać pod adresem mailowym: biuro@konstancinskidomkultury.pl oraz pod numerem telefonu (22) 484 20 20. Wstęp wolny.

OFERTY PRACY

Spokój, bezpieczeństwo, dyskrecja. Profesjonalna opieka w Twoim domu.

Doświadczony i wysoko wykwalifikowany zespół opiekunów specjalistów, który profesjonalnie i kompleksowo zaopiekuje się Seniorem w jego własnym domu. Podopiecznym gwarantujemy indywidualne podejście oraz wypożyczamy sprzęt rehabilitacyjny i dostarczamy go do domu.

FUNDACJA ŚWIAT SENIORA

Infolinia: 885 032 032
Infolinia czynna:
Poniedziałek – Niedziela od 7:00 do 19:00
swiatseniора@swiatseniора.pl
05-520 Konstancin-Jeziorna, ul. Warszawska 21a
www.swiatseniора.pl

ZABIEGI LARYNGOLOGICZNE
ODDZIAŁ CMP PIASECZNO, PUŁAWSKA

**MASZ PROBLEMY Z CHRAPANIEM?
CZĘSTO CHORUJESZ?
SKORZYSTAJ Z ZABIEGÓW LARYNGOLOGICZNYCH**

CMP CENTRUM MEDYCZNE

☎ 22 737 50 50 | www.cmp.med.pl

Poczta Polska

Szukasz pracy?

Poczta Polska S.A. poszukuje na umowę o pracę osób na stanowiska:
Listonosz i Obsługa Klienta

Dołącz do zespołu Pracowników Urzędu Poczтового w Piasecznie!

Oferujemy:

- WYNAGRODZENIE STAŁE + PREMIA
- ZATRUDNIENIE NA UMOWĘ O PRACĘ
- PACZKI OKOLICZNOŚCIOWE
- ROZWÓJ KOMPETENCJI
- PROGRAM POŻYCZEK I ZAPOMÓG
- KARTA MULTISPORT
- WOLNE WEEKENDY

zadzwoń:
☎ 22 557 95 45
napisz:
✉ klaudia.norwa@poczta-polska.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

DAM PRACĘ

Zatrudnię magazyniera a nocną zmianę. Praca w godzinach 20-4 polegająca na kompletacji zamówień (mięso, drób, wędliny) praca w warunkach chłodniczych. Wynagrodzenie 2800 zł netto. Kontakt w godzinach 8-12. Piaseczno tel.: 515-090-488

Prywatna Szkoła Podstawowa nr 72 przy ul. Okrężnej 25a w Zalesiu Dolnym- Jazgarczewszczyźnie poszukuje sprzątaczkę od maja 2018 r. Umowa zlecenie, pełne ubezpieczenie ZUS, godziny pracy 13.30-20.30 Tel. 227500787

Zatrudnimy osobę do sprzątnięcia w szpitalu przy ul. Długiej w Konstancinie. Dwuzmianowy system, zmiany do wyboru: 6-14/14-22 lub 7-19/19-7. Wymagana ks. sanepid. Tel: 727-003-831, 571-330-184

Zatrudnimy ekspedientkę „Supersam” ul. Starzyńskiego 4 dojazd ZTM 715, 737 i PKP stacja W-wa Dawidy tel. 501 577 285

Do zakładu kamieniarskiego, polerowników i krajcowych ze stażem, liternika na zlecenie oraz montażystów nagrobków tel. 607 149 243, 601 95 40 67

Opiekun/ka Seniorów w Niemczech. Legalna praca! Organizujemy bezpłatne kursy niemieckiego od podstaw w Warszawie. Tel. 506 289 039, Promedica24

Przedszkole w Łazach/koło Magdaleny poszukuje pomocy nauczyciela/opiekunki, tel.506-12-52-82, przedszkolefantazja@interia.pl

ZATRUDNIĘ ELEKTRYKA, ENERGETYKA, ELEKTROMONTERA Z DOŚWIADCZENIEM, NA PEŁEN ETAT! Tel: 601 241 403

Przedszkole w Łazach/koło Magdaleny poszukuje pomocy nauczyciela, tel.506-12-52-82, przedszkolefantazja@interia.pl

Pomoc nauczyciela/opiekunki do przedszkola w Piasecznie zatrudnię. tel.506-12-52-82, przedszkolefantazja@interia.pl

Elektryk, pomocnik tel-503 031 091

Zatrudnimy Pana do pracy w charakterze pracownika porządkowego - proszę o tel. w godz. 10-14 tel. 662 300 312

Kierowca kat. C+ E. Praca pod dyktando Raben w Piasecznie. Stała lina, jazda w dzień. Tel. 503 055 079

Zatrudnię 2 kierowców tira na kraj i na kierunek Turcja.Tarczyn. Tel-605 196 000

Pracownik fizyczny-magazyn rusztowań Konstancin Jeziorna tel.502 782 558

Piekarnia Łazy k. Magdaleny zatrudni piekarza i pomoc piekarza. Tel. 506 59 55 55

Zatrudnię elektryka, pomocnika tel: 668 461 868

Pracownik monitoringu Stawka 12,50zł netto System 10h 661 360 078

Zatrudnię asystentkę stom. Konstancin. tel. 602 336 916 - 3 tys. zł.

Zatrudnię pracowników budowlanych stany surowe 694 401 711

Praca od zaraz, Call Center Góra Kalwaria oraz Warszawa. tel-730 266 999

Praca dla hydraulika tel. 691 056 402

Zatrudnię handlowca do sklepu okna, drzwi. Piaseczno. 501 719 703

Dodatkowe zarobki fizjoterapeuty, tel. 606 22 44 89

Zatrudnię kierowcę kat. C z okolic Góry Kalwarii. Praca na miejscu. tel. 601 378 719

Pomoc kuchenna do pracowni garmaze-ryjnej, Mysiadło, tel. 603 68 65 61

USŁUGI

Firma wykona elewacje - docieplenie budynków, układanie kostki brukowej i usługi koparko-ładowarką tel.508 090 346

Naprawa, serwis okien i drzwi, naprawa i wymiana okuć, wymiana szyb i uszczelek, tel. 22 717 71 00, 603 310 223, 601 623 480

Docieplenie Budynków, Solidne doświadczone ekipy tel. 602-482-572

Pracownia tapicerska. tel-502 908 661

Oczyszczanie działek, zakładanie trawników, ogrodnicze 519 874 891

Elektryk, hydraulik, naprawy domowe, remonty, malowanie, tapetowanie. Tel-501 440 242

Porządkowanie ogrodów tel.518 745 782

Usługi remontowe i malowanie elewacji tel: 515 144 294

Pranie-Czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej 508 65 20 30

Hydraulik 601 667 363

Alarmy, kamery, oświetlenie LED. 600 421 203

Domofony alarmy tel.: 602 281 593

Instalacje elektryczne. Tel. 604 943 692

Tłumaczenia tel. 227116426 607685074

Docieplenie Budynków 795 96 96 96

Kominiarz tel. 500 214 632

Tynki wewnętrzne tel 533125444

Docieplenie budynków szybko, tanio, solidnie, tel. 502 053 214

BEZPYŁOWE CYKLINOWANIE, REMONTY od A do Z. TADEUSZ BIAŁOGRODZKI Tel-502 093 588, 22 756 57 63

Hydrauliczne, gazowe, uprawnienia, tel. 501 299 360

Dachy - krycie, naprawa, tel. 511 928 895

Remontowo - budowlane, ogrodzenia, tel. 513 137 581

Dachy - pokrycia, naprawy, tel. 502 473 605

Dachy papą termozgrzewalną, tel. 502 473 605

Wylewki agregatem, styrobeton, tel. 668 327 588

Malowanie, hydraulika, remonty, tel. 501 050 907

Naprawa pralek, tel. 602 322 951

SPRZEDAM

Kucyk - tel. 515 486 338

AUTO-MOTO KUPIĘ

ODKUPIMY Twoje auto szybko i uczciwie. Tel-513 323 123

Skup aut - tel. 793 304 091

Skup aut 2002-2018r. 505 530 300

Auto skup 797 146 016

Stare, skorodowane, rozbite i całe do 3000 zł. 720-766-959

Skup aut tel. 737 312 465

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM

Pawilon do wynajęcia „Pod kopułą” 28m2, ul. Szkolna Tel-509 86 72 38

Do wynajęcia lokale biurowe w budynku biurowym. Centrum

Piaseczna, 25m2, 34m2, 60m2, 127m2 Kontakt: 514-292-910

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

Działka rekreacyjna 400m2, domek rod. Julianowska, Piaseczno. 660 288 243

Segmenty w centrum Góry Kalwarii - tel. 602 810 143

Tanio pół bliźniaka w Czersku - tel. 602 810 143

Nieruchomości powiat piaseczyński www.luksus.com.pl 22 7502023

BEZPOŚREDNIO SPRZEDAM NAROŻNĄ DZIAŁKĘ 715 M KW W ZALESIU DOLNYM PRZY GŁÓWNEJ DRODZE TEL. 501 156 766

Sprzedam bliźniak w stanie deweloperskim, Sierzchów, 697-626-322

Sprzedam segment w stanie deweloperskim, na zamkniętym osiedlu, Góra Kalwaria, 697-626-322

Działki budowlane i rekreacyjne Prażmów, tel. 602 77 03 61

NAUKA

Matematyka tel. 664 438 144

Koreański, 606 623 606

ZDROWIE

Protezy zębowe 450 zł, Brwinów tel. 508 357 334

Rehabilitacja schorzeń - zabiegi polem magnetycznym, tel. 533 898 070

Dom Opieki Piaseczno, tel. 22 757 20 19

FINANSE

Szybka pożyczka na oświadczenie bez BIK 690 016 555

Antykomornik 690 016 555

RÓŻNE

Przyjmę gruz Prażmów, tel. 602 77 03 61

BABIK TRANSPORT

Zatrudnimy operatorów maszyn pakujących. Praca Czaplinek k. Góry Kalwarii. Tel. 600 065 813

PRACA DLA KOBIET

ETYKIETOWANIE TOWARÓW PIASECZNO

TEL. 500-033-819

Zamów ogłoszenie

DROBNE ZA DROBNE tel. 786 202 066

DAWIDCZYK

Pracownia stolarska

FIRMA DAWIDCZYK SP.J. ZATRUDNI

WYKWALIFIKOWANYCH STOLARZY MEBLOWYCH

MIĘSCIE ZATRUDNIENIA: KOLONIA MROKOWSKA, UL. REJONOWA 29

TEL. KONT. 501 868 657



VABENE

Instytut Urody VaBene w Konstancinie wynajmie

SAMODZIELNE STANOWISKO FRYZJERSKIE

Szczegóły pod nr 693 830 777

RYBY

świeże • wędzone • mrożone z gazetą 5% rabatu RYBY - Garmazezka u Grzesia Kierszek 1, 05-510 Konstancin-Jeziorna Swojskie wędliny i drób Wyroby litewskie Owoce morza

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ KOMPLEKSOWO tel. 500 078 073

www.ekobud.waw.pl
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW ELEWACJE, PODDASZA
501 62 45 62

PELET EKOGROSZEK WĘGIEL
TEL. 600 852 292
Krupia Wólka, ul. Górna 28

KRIS CAR mechanika pojazdowa 503 333 600
WYMIANA OPON RUN FLAT DO 22"
SERWIS KLIMATYZACJI RENOWACJA FELG
Bielawa, ul. Lipowa 5, 05-520 Konstancin-Jeziorna www.kriscar.waw.pl



Firma APPOL poszukuje do swojego zakładu w Potyczu osób zainteresowanych podjęciem pracy na stanowisku:

Operator urządzeń do przetwórstwa owoców

Podstawowe obowiązki:

- obsługa linii produkcyjnej i maszyn;
- bieżąca kontrola jakości produkowanych wyrobów;

Oferujemy:

- umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- system zmianowy

Mile widziane uprawnienia na wózki widłowe oraz doświadczenie na podobnym stanowisku.

Osoby zainteresowane proszę o przesłanie CV na adres: potycz@appol.pl bądź kontakt pod nr 22 2628613

ZAPRASZAMY 6 KWIETNIA 2018 ZŁOT DLA MIŁ OSNIKÓW MOTORYZACJI KLASYCZNEJ
SPOTY BĘDĄ ODBYWAĆ SIĘ:
* CO DRUGI PIĄTEK
* W GODZINACH 18:00 - 20:00
SPOTKAMY SIĘ:
* NOWA IWIGZNA
* UL. KRASICKIEGO 56 (PARKING SZKOLNY)
NIE MOŻE CIĘ ZABRAKNAĆ!!!

NASI PARTNERZY: Barlosz Car Fotografii FORUM Motosport Youngtimer MAZOVIA Przełęcz Piaseczyński Praga, Złoty Topór w Piaseczku



FOT. PAWEŁ KARBOWSKI

Piaseczyńscy zapaśnicy

Medale na olimpiadzie

PIASECZNO

Młodzi zapaśnicy zajęli wysokie 6. miejsce na zawodach.

W niedzielę 18 marca w Białoleńskim Ośrodku Sportu miała miejsce Warszawska Olimpiada Młodzieży w zapasach w stylu klasycznym. W turnieju wzięło udział 246 zawodników z 17 klubów. Po raz kolejny bardzo dobrze spisali się reprezentanci piaseczyńskiego klubu UKS „Piątka”.

Zapaśnicy z Piaseczna zajęli 6. miejsce z dorobkiem 9 medali (dwa złote, trzy srebrne i cztery brązowe).

Na pierwszym stopniu podium stanęli: Antoni Tretter oraz Maciej Szot. Drugie miejsca zajęli: Leszek Tretter, Przemysław Barbarski i Rafał Zwierzyński. Po brąz sięgnęli zaś: Józef Barbarski, Saikhan Mamatkhanov, Antoni Ledziński i Wojciech Filich.

– Zawody w Warszawie stały na bardzo wysokim poziomie sportowym i organizacyjnym. Młodzi zawodnicy z Piaseczna pokazali, że ciężka praca, jaką wykonują na treningach, przynosi wymierne efekty – powiedział trener „Piątki” Paweł Karbowski.

Gratulujemy świetnych wyników!

RL

Intensywny marzec



Urszula Strzeżek z solistkami z grupy High Class One

PIASECZNO

Marzec był wyjątkowo pracowitym miesiącem dla tancerzy Grawitacji.

W pierwszy weekend marca na warszawskim AWF zostały rozegrane Krajowe Mistrzostwa NATIONAL DISCO CHAMP 2018 pod auspicjami największej międzynarodowej organizacji tanecznej, jaką niewątpliwie jest International Dance Organization (IDO).

Zawody te były jednocześnie bezpośrednimi eliminacjami do mistrzostw Europy i świata. Zorganizowane zostały z ogromnym rozmachem, co przyciągnęło rzeszę miłośników tańca z całej

Polski. Podczas dwudniowych zmagani, w których uczestniczyło ponad 1300 zawodników, tancerki z Piaseczna (kategorie Disco Dance, Disco Freestyle i Disco Show są niewątpliwie domeną kobiet) w pięknym stylu wywalczyły aż trzy złote medale, dwa srebrne i dwa brązowe oraz wiele miejsc w ścisłych finałach, co zaowocowało nominacjami do mistrzostw Europy (Czechy) i świata (Szwecja).

17 marca z kolei Grawitacja zawitali do Wartkowic, gdzie Polski Związek Tańca Sportowego zorganizował II Eliminacje Mistrzostw Polski, na których tancerze oprócz walki o punkty rankingowe oceniani byli przez specjalną komisję decydującą o powołaniu do kadry narodowej na rok 2018.

Miło nam poinformować, że aż 23 solistów, 16 duetów, 5 miniforemy oraz 1 formacja z Grawitacja Piaseczna będzie reprezentować nasz kraj na Mistrzostwach Świata International Dance Federation, które odbędą się już pod koniec maja w Puli (Chorwacja)

W ostatni weekend natomiast męska część zespołu wybrała się na siedemnastą już edycję zawodów undergroundowych RYTMY ULICY. Przez trzy dni Piła stała się prawdziwą stolicą tańca gdzie królował Hip-Hop.

Zawodnicy z Piaseczna startowali w kategoriach: Formacje Street Dance

pow. 16 lat oraz Hip-Hop 1v1 13-16 lat i Hip-Hop 1v1 pow. 16 lat. Ogromnym sukcesem było zakwalifikowanie się formacji do ścisłych finałów szczególnie, że po raz pierwszy Grawitacja startowała w tej kategorii, ale jeszcze większym wyróżnieniem było wybranie ekipy z Piaseczna do głównej walki wieczoru o Puchar Prezydenta Miasta Piły. Kategoria Hip-Hop 1v1 13-16 lat to ponad 290 zawodników z całej Polski, gdzie do półfinałów zakwalifikowało się aż czterech tancerzy z Grawitacji do ścisłego finału



Dawid Sundrani

przeszedł jeden z nich Dawid Sundrani. Same walki finałowe rozegrane zostały system pucharowym, gdzie Dawid zajął II miejsce

Gratulujemy wyników i czekamy na rezultaty podczas Mistrzostw Europy i świata. **Red.**



FOT. STOWARZYSZENIE KONDYCJA

Zawodnicy Stowarzyszenia Kondycja

Historyczne podium

PIASECZNO

Stowarzyszenie pierwszy raz sięgnęło po 2. miejsce.

W sobotę w Elblągu odbyły się Międzwojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w biegach przełajowych. Na imprezie wspaniały występ zanotowali

reprezentanci Stowarzyszenia Kondycja z Piaseczna. Ekipa pierwszy raz w historii sięgnęła po drużynowe 2. miejsce.

Do sukcesu przyczynili się między innymi: Adrian Pec (1. miejsce), Dawid Szymański (4. miejsce) i Julianna Multan (4. miejsce).

Brawa dla naszych biegaczy!

RL

Wielki puchar karate

LESZNOWOLA

W zawodach wystartowało prawie 300 zawodników z całego województwa. Trybuny pękały w szwach od kibiców.

W sobotę 24 marca w hali sportowej w Centrum Sportu przy ul. Kwiatowej w Mysiadle odbył się Puchar Mazowsza w Karate Tradycyjnym – prestiżowe zawody organizowane przez Mazowiecki Związek Karate Tradycyjnego oraz Mazowieckie Stowarzyszenie Karate Tradycyjnego Ai-do.



Dobra rozgrzewka to podstawa

– Celem zawodów jest przygotowanie zawodników do startu w najważniejszych imprezach o zasięgu ogólnopolskim, podnoszenie poziomu technicznego zawodników stanowiących zaplecze kadry województwa, wyłonienie kadry wojewódzkiej na dany rok, a także propagowanie karate tradycyjnego na najwyższym poziomie technicznym. Pu-

char Mazowsza w Karate Tradycyjnym jest jednocześnie turniejem eliminacyjnym do Ligi Mazowieckiej – powiedziała nam Agnieszka Matusiak. – W zawodach startuje prawie 300 zawodników z całego województwa mazowieckiego, w tym 82 osoby z Piaseczna i okolic. Są to dzieci i młodzież w wieku 7-17 lat. Zawodnicy startują w konkurencjach indywidualnych i drużynowych. W sumie jest 35 konkurencji (zawodnicy podzieleni są ze względu na wiek, płeć oraz zaawansowanie).

Impreza zgromadziła w hali mnóstwo uczestników, a także rodziców, którzy gorąco dopingowali swoje pociechy. Trybuny były wypełnione po brzegi.

Na matach nie zabrakło emocji. Całe zawody stanowiły zaś idealne podsumowanie ciężkiej pracy, jaką wkładają w karate młodzie, ambitni zawodnicy.

Tekst i zdjęcie RL

